

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł. półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter rady sekeyi sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie sprawiedliwości, Witolda Hausnera, radcą sekeyi w temże Ministerstwie. \*)

Dnia 26 stycznia b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu VIII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera :

Nr. 17. Dokument koncesyjny z dnia 18 grudnia 1894, dla kolei lokalnej Neuhaus-Nowa Bystrzyca (Neu Bistritz).

\*) Powtórzono z nr. 23 *Gazety* z powodu omyłki druku.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 stycznia.

Gdyby można polegać na tem co piszą z Sofii do *Berliner Tagblattu*, należałoby uważać położenie wewnętrzne w Bułgarii za tak zawiłe, i nasycone niezdrowymi miazmatami, że trudno byłoby oprzeć się najbardziej pesymistycznym myśleniem co do przyszłości tego kraju. Ponieważ jednak informacje korespondenta pochodzą widocznie ze strony Stambuła, więc wiele szczegółów podanych jest prawdopodobnie w sposób tendencyjny z widoczną myślą dyskredytowania obecnego rządu przez porównywanie tego co jest dzisiaj z tem co było w czasie wszechwładztwa Stambuła. Gdyby wszakże relacye korespondenta choćby tylko w małej części zgadzały się z istotnym stanem rzeczy, jużby przyjaciele Bułgarii mieli powód do poważnego zaniepokojenia i przypuszczenia, że w Sofii zanosi się istotnie na ważny zwrot w politycznym położeniu. Według tego źródła dzisiejsi mężowie dzierżący ster w rękę przygotowują po prostu grunt dla Cankowa i Karawelowa, marzących tylko o tem jakby najrychlej ugruntować w kraju wpływ rosyjski i uczynić go zupełnie zawisłym od Petersburga. W tym celu zmniejszono budżet na wojsko, chociaż ogólnie wydatki podwyższono o 12 milionów franków, chodzi bowiem

o to aby zredukować siłę obronną i ułatwić w danym razie okupacyę rosyjską.

Korespondent wywodzi dalej, że rząd umyślnie wywołał ostatni zatarg z Austro-Węgrami, nakładając na towary sprowadzane z zagranicy nadmierną akcyzę, zależy mu bowiem na tem, aby ile możności ostudzić w masach ludowych silnie nurtujące sympatyje dla Monarchii Habsburskiej, a skierować je w inną stronę. Wobec takiego stanu rzeczy, Stambuł uznał za rzecz patryotyczną puścić w niepamięć swoje urazy do księcia, polecić swojemu organowi *Suoboda*, którego wpływ ma być ciągle bardzo znaczny, zaprzestania wycieczek przeciw księciu Ferdynandowi i oddać się wraz z całym zastępem swoich przyjaciół do dyspozycji księcia. Korespondent opisuje dalej szczegółowo intrygi, jakie uknuł rząd Stoilowa celem pozbycia się Stambuła, w którym widzi ciągle bardzo groźnego przeciwnika, podnosi, że były prezes gabinetu posiada ciągle o gromny mir wśród ludności, czego dowodem są liczne zgromadzenia i setki telegramów nadesłanych do pałacu książęcego z protestami przeciw insynuowaniu mu udziału w mordstwie Belezewa i przychodzi w końcu do wniosku, że tylko pojednanie ks. Ferdynanda ze Stambułem i poruczenie mu napowrót steru władzy mogłyby uspokoić umysły, zaprowadzić porządek i uchronić Bułgarię i jej władcę przed ciężką katastrofą.

Że rząd obecny ma istotnie pewne powody obawiania się Stambuła, i że radby pozbyć się go, to wynika z bezstannych wy-

cieczek przeciw niemu, pochodzących z kuźni oficjalnej. I tak telegram urzędowy doniósł w tych dniach o aresztowaniu niejakiego Mutkurowa z dodatkiem, że tenże, brat byłego ministra wojny, jest serdecznym przyjacielem Stambuła. W dwa dni zaś po tej depeście oficjalna *Agence Balcanique* umieszcza następujący komentarz do tego aresztowania: „Mutkurow i Stoilow, obaj krewniacy Stambuła zwykli po nocach odbywać w szynkach hulanki z różnymi wyrzutkami społeczeństwa i tam w stanie opilstwa zagrożać rewolwerami innym osobom. Mutkurowa aresztowano, gdy opuszczając o godzinie 4 rano spelunkę szynkownianą wyprawiał burdy na ulicy i dał nawet kilka strzałów. Doniesienie o złem obchodzeniu się z nim w areszcie jest zmyślane, czasy bowiem, gdy więźniów bito i turturowano, należą już w Bułgarii do niepowrotnej przeszłości“. Naturalnie, w komunikacie tym nie chodzi o Mutkurowa, a jest on jedynie i wyłącznie skierowany przeciw zniechwalonemu Stambułowi.

## Sejm krajowy.

(Dokończenie XI posiedzenia, 6 sesji, VI periody).

Lwów, 28 stycznia.

(§) Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia sejmowego przewaliliśmy na dyskusji

## LISTY PARYSKIE.

22 stycznia.

(Zmiany w pałacu Elizejskim. — Anagramy polityczne. — Adam Mickiewicz o Casimir-Périer'ach. — Franeya przedrobiorowa. — Z teatrów. — „Pour la couronne“, tragedia Franciszka Coppé'ego. — Panna Bożica. — Coppée o piękności Polek. — L'oeuvre i jego repertuar. — Strindberg i Gynaiko. — Andromachia. — Rekonstrukcyje literackie. — Dramat staroindyjski. — *Conférence* Teodora Wyzewy).

(Dokończenie).

Bazyliada podbudza ambicje Brankomira: nie mogąc zadowolić jej na drodze otwartej, ucziwej, stary wódz, za poradą żony, chwytając się środka nikczemnego — zdrady.

Wróg ułatwia mu osiągnięcie zamiaru. Podczas elekcji króla, Ibrahim Effendi, tajny agent sułtana Mohameda, w przebraniu dziada-lirnika obserwował zdarzenia, a widząc upokorzenie i gniew Brankomira, wnet podsuwa się ku Bazylidzie, by za jej pośrednictwem nakłonić wodza do zdrady. W imieniu sułtana obiecuje mu koronę, skoro otwórzemy armii tureckiej przejście przez Bałkan.

Brankomir, ulegając podszeptom złego demona, godzi się na ten układ. Lecz w chwili, kiedy popelniać ma zdradę, staje mu w drodze — własny syn jego.

Młody książę Konstantyn, idąc śladem walecznego ojca, wrócił właśnie po świetnym zwycięstwie. Przeprowadza on jenieców, a w ich rzędzie młodą tancerkę grecką, Milicę. Surowy ojciec wszystkich jenieców skazał na śmierć; lecz Konstantyn zdołał uratować Milicę, która odtąd staje się wierną jego służebnicą. Tancerka ta, która przez czas jakiś żyła w obozie tureckim, poznała Turka w przebraniu lirnika; ona to pierwsza zwiastuje młodemu Brankomirowi, że ojciec jego knuje zdradę. Młodzieniec podsłuchuje rozmowę decydującą między ojcem a macochą i już wątpić nie może o prawdziwości spostrzeżeń Milicy. Postanawia on ocalić kraj i chrześcijaństwo, a zarazem ojca powstrzymać od zdrady. Akt trzeci stanowi główną i najpiękniejszą część sztuki. Coppée rozwiązuje w

nim problemat w sposób niewidziany może jeszcze na scenie.

Jesteśmy na wyżynie bałkańskiej. Noc zapadła: skoroby armia turecka zjawić się miała, straż zapalić ma stos, dając tym sposobem sygnał. Lecz tej nocy sam wódz, zdeydowany do zdrady, zastąpił straż: nie zapalił on stosu, a żołnierzy turecy, nie spotkawszy oporu, zostaną panami Bałkanu.

Lecz w tem nagle postać jakaś wyrosła przed Brankomirem. To syn jego, który przychodzi go błagać by zaniechał zdrady:

„Non, vous ne serez pas misérable à ce point, Et vous reculerez et vous ne voudrez point Laisser un nom maudit dans toutes les mémoires!

Ne voyez-vous donc pas vos anciennes victoires Suppliantes, les bras tendus, à vos genoux?

Je me jette à vos pieds, et je prie et j'espère Et je vais retrouver mon héros et mon père!

Lecz kiedy ojciec od zamiaru swego odstąpić nie chce, syn przemienia się w mściciela: obnaża miecz i po krótkiej walce obala ojca-zdrajcę.

Brankomir, umierając, odzywa się pięknym operowym stylem:

„Parricide! Sois maudit!“

Ale Konstantyn, zapaliwszy stos, zwraca się ku gwiazdom i odpowiada piękniejszym jeszcze stylem:

„Vous êtes les témoins, astres, regards de Dieu!

Mais devant ce cadavre et devant cette flamme J'ose vous regarder et vous montre mon âme. Mon père allait trahir sa patrie et sa foi! Etoiles, j'ai tué mon père!... Jugez-moi!“

Dalsze akta nie stoją na wysokości trzeciego. Rzecz przyjmuje coraz bardziej charakter romantyczno-operowy. Owdowiała Bazyliada, obrażona przez pasierba, postanawia jego zgubę. Oskarża go publicznie o zdradę, pokazując firman z pieczęcią Brankomirów. Konstantyn, nie chcąc splamić imienia ojca, przyjmuje na siebie ciężar hańby. Lecz kara, którą mu wymierzają, jest zbyt okropną. Ma on być przykuty łańcuchami do posagu ojca swego w Widdyniu, oddany na swawolę przechodniów. Od straszego tego

lesu wybawia go Milica, przebijając go sztyletem i łącząc się w śmiertelny ukołchany.

„Pour la Couronne“ wystawiono w Odeonie z przepychem, a odegrano z siłą, według intencji autora. Coppée zachwycał się każdym aktorem z osobna, szczególnie zaś grą panny Wandy Bończy, która grała rolę tancerki Milicy. Podczas bankietu, po przedstawieniu, Coppée chwalać w poufnym gronie zalety panny Bończy, umosił się nad wdziękiem Polek i opowiedział charakterystyczną z swego życia anegdotkę.

Kiedym przed laty podróżował po Niemczech — mówił poeta — zachorowałem w Dreźnie i zmuszony byłem spędzić smutne dni w pokoju hotelowym. Jedyną mą dystrakcyą było wyglądanie z okna. Lecz cóż! Kobiety przechodzące bez wyjątku były śmiertelnie brzydkie. Jakież było mo zdziwienie, kiedy nagle, pewnego poranka, ujrzałem za karawanem jakimś cały pochód pań o przesłiznych profilach

— Cóż to? zagadnąłem właściciela hotelu — czy piękne Dreżdenki ukazują się tylko w konduktach pogrzebowych?

— Nie panie — odparł poczciwy Niemiec — te damy nie są wcale Dreżdenkami. Należą one do kolonii polskiej, która straciła jednego ze swych członków!

\*

*L'Oeuvre*, teatr literacki zostający pod kierownictwem Luge Poego w ostatnich czasach zaczyna zwracać większą na się uwagę. Wystawił on dramat Augusta Strindberga „Ojciec“, przenosząc tem samem na grunt walkę przeciw pięci pięknej, którą Strindberg wiedzie systematycznie w dramatach swych. Dramatyczna ta filipika odbiła się szerokim echem w prasie francuskiej. Autor skandynewski bawi obecnie w Paryżu i teoretycznie w dramacie, popiera artykułami i broszurami, ogłoszonymi po francusku. Kto z tej Gynaiko-andromachy wyjdzie zwycięscą, nie trudno się domyśleć.

Obok sztuk współczesnych, *L'Oeuvre* wystawia od czasu do czasu dramatyczne zabytki dawniejszych piśmiennictw. Są to „rekonstrukcyje literackie“ nader zajmujące i pouczające, zarówno dla dramatopisarzy jak dla publiczności o głębszem wykształceniu literackim. Takim to przedstawieniem historyczno-literackim była „Annabella“, dramat przed-Szekspirowskiego poety angielskiego Johna

Forda, mający w oryginale niemożliwy tytuł: *Tis a pity she is a whore!*

Onegdaj znów byłem obecny na próbie generalnej sztuki staro-indyjskiej *Mric'chakatika*, „Wózek gliniany“ którą przypisują królowi Sondraka. Zwyczajem przyjętym w *L'Oeuvre* przedstawienie wyprzedzone było konferencyą. Wygłosił ją rodak nasz, p. Teodor Wyzewa, który nie od dziś zajmuje poczesne stanowisko w rzędzie estetyków francuskich. Dość wspomnieć, że p. Wyzewie poruczono opracowanie historii sztuki poza-francuskiej w pomnikowym dziele *Les chefs d'oeuvre de l'art de XIX siècle*. Teodor Wyzewa redaguje stale rubrykę literacką w *Temps* i należy do najbardziej cenionych współpracowników wielkich *Revue*s paryskich.

Wykład jego o literaturze indyjskiej usprawiedliwił w zupełności rozgłos, jakim się p. Wyzewa cieszy nad Sekwaną. Wygłoszony spokojnie, z prawdziwą dystynkcyą, wykład ten zapoznał publiczność z charakterystycznymi rysami Hindusów i ich piśmiennictwa. Opis kraju i ludu był niezmiernie barwny. Co do samej sztuki „Wózek gliniany“, p. Wyzewa wątpi, czy autorem jej był rzeczywiście król. Jestto bowiem utwór na wskroś rewocyjny: Skostniałemu Brahmanizmowi przeciwstawia się w nim Buddaizm, nauka miłości i sprawiedliwości; złodziej-filozof zawstydzony sędzią, nawrócona kurtyzana jest bohaterką sztuki, a szlachetny buntownik tryumfuje nad księciem-nędznikiem.

Jednak, zdaniem p. Wyzewy, dramat ten powstać musiał w odległej epoce piśmiennictwa indyjskiego, kiedy poeci byli jeszcze istotnie natchnieni, a lud naiwny, tak, iż poezya wywierać mogła pełny swój czar.

— Szczęśliwy — dodał prelegent — kto nie zna fizjologii kwiatów i chemicznego rozkładu gwiazd; dla niego kwiaty wonią jeszcze, a gwiazdy obleczone są szatą promienną!

Konferencya p. Wyzewy odniosła sukces niezwykły, a trzeba wiedzieć, że publiczność *L'Oeuvre* jest nader krytyczną; widziałem już *conférencier*ów, którym publiczność w twarz się śmiała, chociaż bynajmniej anegdot nie opowiadali.

Puk.



szczególnej nad projektem ustawy o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych.

Ponieważ światło elektryczne nie dopisało, obradowano przy lampach naftowych i świecach.

P. Antoniewicz i Teliszewski stawiali poprawki niemal do każdego paragrafu, a p. Okuniewski do kilku paragrafów. Na wywody oponentów odpowiedział p. Bobrzyński i sprawozdawca p. W. Dzieduszycki.

Poprawki stawiane ze strony ruskiej nie zostały nawet poparte i gdy Izba miała przystąpić do uchwalenia trzech ostatnich paragrafów, oświadczył p. Okuniewski, iż gdy poprawki ich nie uzyskują poparcia, mowca i jego przyjaciele polityczni, wstrzymują się od stawiania dalszych poprawek.

Izba przyjęła całą ustawę bez zmiany. Trzecie czytanie ustawy nastąpi na najbliższym posiedzeniu.

Prócz ustawy zaproponowała komisja następującą rezolucję:

Wzywa się c. k. Rząd, a względnie Radę szkolną krajową o zarządzenie, ażeby Rady szkolne okręgowe o stanie szkół im podległych, obok zwykłych wizytacji przez inspektorów szkolnych, przekonywały się, o ile zajdzie tego potrzeba, także przez delegatów, wzywanych do tego z pośród osób zajmujących się żywo szkolnictwem ludowym i znających jego stosunki.

Rezolucję Izba przyjmuje.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany §. 10 tymczasowego statutu miasta Krakowa z 1 kwietnia 1866 Nr. 7 Dz. u. k. Sprawozdawca poseł Larysz-Niedzielski.

Komisja wnosi projekt ustawy, do zmiany §. 10, mocą której pobierać ma gmina miasta Krakowa od przyjęcia na własną prośbę do związku gminy na rzecz funduszu miejskiego opłatę w kwocie od 20 koron do 600 koron, którą Rada miejska oznaczy stosownie do zamożności przyjętego i czasu jego pobytu w gminie.

W wyjątkowych przypadkach może Rada miejska uwolnić przyjętego od opłaty.

Projekt ustawy przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji prawnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI za czas od 1 listopada 1893 do końca listopada 1894. Sprawozdawca poseł Dworski.

Komisja wnosi:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu VI do wiadomości.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o należytościach systematycznie opracowany, uchylający wszystkie obowiązujące obecnie ustawy i przepisy o stemplach i należytościach, uwzględniający przy tem potrzebę uproszczenia postanowień prawnych i ulżenia ludności.

Wnioski komisji przyjęto.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie zezwolenia reprezentacji powiatowej w Tarnobrzegu

na zaciągnięcie pożyczki 25.000 zł. z krajowego funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych. Sprawozdawca pos. Adam Jędrzejowicz.

Komisja wnosi projekt ustawy, mocą której reprezentacji powiatowej w Tarnobrzegu zezwala się zaciągnąć imieniem powiatu tarnobrzegkiego w krajowym funduszu pożyczkowym dla spółek wodnych pożyczkę w sumie 25.000 zł.

Pożyczka ta użyta być ma na spłatę datku konkurencyjnego, celem uzupełnienia obwałowania rzeki Wisły i Sanu.

Projekt ustawy uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego względem przeniesienia gminy Nowoszyn wraz z obszarem dworskim z okręgu Reprezentacji powiatowej w Rohatynie, do okręgu takiejże Reprezentacji w Żydaczowie. Sprawozdawca poseł Wiktor.

Komisja wnosi projekt ustawy, mocą której gmina Nowoszyn wraz z obszarem dworskim ma być przeniesiona z okręgu Reprezentacji powiatowej w Rohatynie do okręgu Reprezentacji powiatowej w Żydaczowie.

Ustawa wejść ma w wykonanie z dniem 1 stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Projekt ustawy uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z wniosku posła Krzysztofowicza w sprawie projektu ustawy krajowej uzupełniającej ustawy państwowej z 7 czerwca 1883 o komasacji gruntów. Sprawozdawca poseł Zdzisław Tarnowski.

Komisja wnosi:

Wzywa się c. k. Rząd aby na najbliższej sesji sejmowej wniósł pod obrady Sejmu projekta ustaw krajowych o komasacji gruntów, o wydzieleniu z lasów gruntów cudzych, o dzieleniu gruntów wspólnych względnie regulowaniu praw wspólnych użytkownika i zarządu.

P. Okuniewski twierdził, że w r. 1887 była w tej sprawie ankieta, w której brali udział delegaci Wydziału krajowego, a ponieważ ankieta ta do rezultatu nie doprowadziła, domaga się, aby Wydział krajowy w myśl polecenia danego mu w r. 1887 przedstawił Sejmowi zasady na podstawie, których mógłby Sejm uchwalić ustawę i w tym celu stawia poprawkę.

P. Krzysztofowicz broni wniosku komisji, podnosząc, że na podstawie zebranego materiału będzie mógł Rząd przedłożyć projekt ustawy.

P. Komisarz rządowy radea Dworu hr. Łoś oświadcza, że w sprawie wydania ustaw krajowych w przedmiocie przeprowadzenia komasacji, odbyła się w Namiestnictwie ankieta przy współudziale delegatów Wydziału krajowego i Towarzystw rolniczych, na której, według wzorów ustawy szląskiej, osiągnięto zgodę co do zasad, na których opartą ma być przyszła ustawa, Wydział krajowy zarządził jeszcze zebranie dodatkowych dat w sprawie gruntów wspólnych; dochodzenie jest już na ukończeniu, a skoro to nastąpi, Rząd przedłoży natychmiast Sejmowi projekt ustawy.

P. Huryc chciałby, aby w tej sprawie zapytano także gminy o opinię.

P. Okuniewski podniósł, że ustawa o komasacji dąży do ekspropriacji.

P. Rutowski występuje przeciw oświadczeniu, jakoby ustawa dążyła do ekspropriacji. Ustawa o komasacji będzie dobrodziejstwem dla ludu wiejskiego.

P. Stan. Dzieduszycki podnosi z naciskiem, że p. Okuniewski przedstawiał rzecz w ten sposób, jakoby komasacji domagała się większa własność dla swoich celów. Kraj pragnie komasacji dla dobra ludu i o tem p. Okuniewski powinien pamiętać.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz podnosi, że odpowiedzi Wydziałów powiatowych w kwestyi komasacji nadeszły do Wydziału krajowego i obecnie oddział statystyczny zajmuje się ułożeniem materiału statystycznego. Wydział krajowy uważa kwestyę komasacji jako jedną z najważniejszych spraw krajowych, mowca prosi jednak Izbę, aby nie nalegała na szybkie załatwienie sprawy, gdyż jest ona zbyt ważną, ażeby bez należytego przygotowania można było z nią wystąpić.

Sprawozdawca p. Zdzisław Tarnowski polemizował z wywodami oponentów, popierając wniosek komisji.

Wniosek komisji uchwalono.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na rok 1895. Sprawozdawca poseł Kozłowski.

Komisja wnosi: wydatki w sumie zł. 3,087,104, dochody w sumie 1,251,555 zł., niedobór w sumie 1,835,549 zł. ma być pokryty z funduszu krajowego.

Cały budżet szkolny został bez dyskusji przyjęty.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Rady szkolnej miejscowej zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Polance Wielkiej, powiatu białskiego o zezwolenie na zastosowanie ustawy szkolnej z dnia 24 kwietnia 1894 nr. 49 dz. u. k., przy repartycyi kosztów budowy szkoły ludowej w tej gminie. Sprawozdawca poseł Kramarczyk.

Komisja wnosi, ażeby petycję tę odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej, by z funduszu szkolnego krajowego udzieliła gminie Polance Wielkiej w r. 1895 odpowiednią kwotę na budowę szkoły.

Wniosek komisji uchwalono.

Na tem z powodu późniejszej pory przerwano dalsze obrady.

W tej chwili zajaśniało światło elektryczne.

Odczytano wniesioną do łaski marszałkowskiej interpelację:

P. Barwiński i towarzysze wnoszą interpelację do p. komisarza rządowego, czy Rządowi wiadomo, że w północno-wschodniej części kraju uwijają się agenci i wykupują grunta od włościan, namawiając ich do emigracji; w jaki sposób myśli Rząd zaradzić dalszemu zubożeniu włościan w naszym kraju, i czy nie uważa za pożądane dostarczyć ludności zarobku n. p. przy budowie dróg lub innych przedsiębiorstwach.

Koniec posiedzenia godzina 6 min. 30 wieczór. Następne odbędzie się dziś o godz. 11 przed południem.

## Sprawy sejmowe.

(Zamknięcie rachunków i budżetu gal. funduszu propinacyjnego).

(§) Na podstawie sprawozdania posła Skałkowskiego, wygotowała komisja budżetowa sprawozdanie o zamknięciu rachunków galie funduszu propinacyjnego za rok 1893, tudzież o preliminarzu tego funduszu na r. 1895.

Komisja budżetowa omawiając zamknięcie rachunków za r. 1893 podnosi, że Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego w ciągu roku 1893 powierzony jej majątek tego funduszu pomnożyła o przeszło pół miliona zł., co wymownie świadczy o sprężystej i troskliwej administracji.

Jeżeli się przypomni, że rok 1893 był rokiem klęsk elementarnych, które musiały oddziaływać niekorzystnie na dochody propinacyjne, to — zdaniem komisji budżetowej — działalność Dyrekcji funduszu propinacyjnego w tym roku zasługuje na tem większe uznanie, skoro pomimo trudniejszych stosunków, ostateczne wyniki administracyjne okazały się korzystniejszymi od preliminarzy i przewyższyły rezultat osiągnięty w r. 1892.

Komisja budżetowa wnosi też, aby Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie Dyrekcji fund. prop., wyraził jej uznanie za gorliwą i sprężystą administrację.

Zarazem proponuje komisja budżetowa Sejmowi do przyjęcia budżety funduszy propinacyjnych: ogólnego, zasobowego i rezerwowego na rok 1895.

(Subwencya na badania historyczne w archiwum Watykańskim).

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Smolka wniósł do Sejmu petycję o przyznanie dalszej subwencji na badania historyczne w archiwum Watykańskim i innych archiwach.

Na podstawie referatu p. Chrzanowskiego komisja budżetowa przedstawiła Sejmowi sprawozdanie o tej petycji. Sprawozdanie to podnosi, że sprawozdania z dalszych prac w archiwum Watykańskim i innych archiwach rzymskich za lata 1891 do 1893, złożone komisji historycznej Akademii Umiejętności przez prof. Smolkę i drukiem ogłoszone, wykazują, jak bogate materiały do dziejów polskich za panowania Stefana Batorego, Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza zebrano już wówczas. W tym zbiorze materiałów są instrukcje i listy kardynałów, sekretarzy stanu do nuncjuszów w Polsce, komplet prawie sprawozdań i korespondencji tych nuncjuszów z ważnymi dokumentami; listy Zygmunta III, Władysława IV, królowej Anny, Dymitra Samozwańca, Maryny Mniszechówny, Possewina, biskupów i różnych dostojników kościelnych i świeckich polskich do Papieży i kardynałów. Materiały te dostarczają objaśnień i uzupełnień do wielu ważnych ustępów historii polskiej, mianowicie: co do zamiarów i działań

5)

## DLA POPRAWY LOSU.

(Nowelka).

III.

(Ciąg dalszy).

Iwona powstała i zbliżyła się powoli, nie mając śmiałości. Nieznajoma podniosła głowę najprzód trochę niespokojna, ale wnet oczy jej łagodny wyraz przybrały i zaczęła się uśmiechać, widząc młodzieńką twarz i oryginalny czepek bretonki. Zrozumiała milczące, ale wymowne pytanie Iwony, odsunęła gazetę i rzekła:

— To moje dziecko, dziewczynka. Spi od samego Mans.

— Ja także jestem matką. Jadę do Paryża na mańkę.

Dwie kobiety spojrzały na siebie; w oczach Iwony tkwiła niesmiała prośba. Ta, która miała dziecko na kolana, podała jej spiące Iwone, mówiąc:

— Bardzo chętnie. Ona bardzo miłutka, ale żarłoczna; ja mało mam pokarmu.

Ze sposobu, w jaki jedna kobieta podawała zawiniątko, a druga je brała, widać było, że matka daje dowód wielkiego zaufania, i że porozumiały się sercem wzajemnie. Przez cały czas, gdy Iwona karmiła dziecko, oczy matki nie opuszczały go ani na chwilę. Była to chwila niewymownie miła dla Iwony, która zamykając oczy, wyobrażała sobie, że to jej Johel znalazł się tutaj cudownym sposobem, przy jej piersi. Kiedy oddała matce dziewczynkę, która się nawet nie o-

budziła, rzekła, znajdując, że wypada zawiązać rozmowę:

— Dziękuję pani za jej dobroć, nigdy o tem nie zapomnę. Chce pani widzieć list, wzywający mnie do Paryża!

Wyjęła z za stanika list doktora.

— Och! rzekła nieznajoma, bulwar Mallesherbes! To muszą być ludzie bogaci!

— Myśli pani?

— Tak, to jedna z najpiękniejszych dzielnic Paryża. Macie szczęście, moja kobiecino.

— A pani, spytała Iwona, czy pani także jedzie do Paryża?

— Nie; jadę bliżej, do Wersalu; już ztąd nie daleko.

— Zapewne jedzie pani do męża?

Nieznajoma wahała się przez chwilę, a potem odrzekła łagodnym swoim głosem, ale trochę ciszej:

— Ja nie mam męża.

Zamilkły obie, jak gdyby te słowa były rodzajem poegnania z jednej i drugiej strony i nie próbowały już zawiązywać rozmowy. Iwona wróciła na dawne swoje miejsce w kącie przedziału, pod oknem; była tak zajęta nowymi myślami, które tłumnie snuły jej się po głowie, że nie widziała nawet, jak nieznajoma wysiadła na stacyi w Wersalu. Ze słów nieznajomej jedno tylko uderzyło ją, potężniejąc z każdą chwilą, przepelniając dumą radości pełną, a tem była myśl o Paryżu, który był tak blisko i bogatego zbytku, który ujrzy nareszcie. Bo owe tajemnicze miasto blisko już było. Zdradzało swoją obecność czerwonymi blaskami, unoszącymi się wysoko na niebie, jak łuna olbrzymia, tyśiącami latarni gazowych, błyszczących jak gwiazdy wśród mroku. Iwona czuła już to miasto i drżała całą wewnątrz, jak prawdziwa córka marynarzy, przybijając do por-

tu. Na swój sposób odczuwała nieposkromioną niecierpliwość swoich ojców i krewnych, podróżujących na wielkich oceanach, których zdrowa krew gotowała się na widok nowych światów.

Tak samo jak oni, pozostawiała ona po za sobą biedne swoje ognisko domowe, monotonne życie, pełne kłopotów, trosk i ciężarów, od których podróż ją zwolniła. Oszolomiona tyłu nowymi widokami, tyłu drogami, które krzyżowały się na wszystkie strony, prowadząc do miejsc rozmaitych, a wido-czynnych z okna wagonu, olśniona poehodnia-mi świecami w pobliżu dworca kolei, ogłuszona ruchem kół, świstem maszyn, zapomniała o zmęczeniu podróży, a nawet o swoim biednym rodzinnym kraju tak bardzo oddalonym, okrytym łoziną, mgłą gęstą przysłoniętym i uśmiechała się, odmłodzona, a tem samem upiększona, uniesiona niejasnym przecuciem nadziei i radości.

Stara panna służąca czekała na nią na peronie dworca; powóz stał na dziedzińcu. Wsiadły do powozu, mając między sobą zawiniątko z rzeczami Iwony.

Ta ostatnia monosylabami tylko odpowiadała na pytania towarzyszeki podróży, patrząc ciekawie przez okna powozu na ulice tak wielkie i długie, które zdawały się nieckać przed jej wzrokiem. Pomimo późnej godziny nocnej, Paryż był oświecony, tłumny i hałaśliwy. Gdy przejeżdżały most na Sekwanie, Iwona miała wrażenie, że widzi najcudowniejsze fajerwerki, a gdy były na planie Zgody, zapytała, wskazując na Pola Elizejskie:

— Czy to las?

Ogromne domy, z wielkimi zamkniętymi wrotami, przypominały jej własny jej domek i patrzyła za nimi ciekawie, śledząc za każdym i oglądając się, gdy go mijali.

Serce jej biło, mówiąc jej, że właśnie teraz ona jest w domu, u siebie, u celu podróży, w przystani, tak, jak przodkowie jej marynarze, bywali, lub czuli się u siebie, gdy zawinęli do portu, do którego dążyli w swoim awanturzem życiu na morzu.

Kiedy usłyszała jak się otworzyła ciężka brama dębowa domu, gdzie miała wejść na służbę, kiedy wysiadając z powozu, odetchnęła ciepłym powietrzem przedsiönku, przepelnionem zapachem kwiatów cieplarnianych, wyglądała tak uszczęśliwiona, tak otrząśnięta z całej swej nędzy, w jakiej dotychczas żyła, że kobieta, która jej towarzyszyła, przechyliła się do okna izby portyera w bramie i rzekła do jego żony w zaufaniu.

— Przywożę nową, ale ta z pewnością prędko się tutaj oswoi!

I poprowadziła Iwonę na górę, przez schody przeznaczone dla służby.

Prawie w tym samym czasie, zanim dzień wszedł na ziemię Ploene w Bretanii, wysoka postać Jana Louaru, ukazała się na pagórku Ros Grignon. Nie spał weale tej nocy; lepiej więc było od razu pójść do roboty, snuć się po polach i lasach, usłować rozerwać się na wolnym powietrzu, gdzie tysiące przedmiotów umysł zajmowało, niż pozostać w zagrodzie, tak pełnej wspomnień o niej, na każdym kroku.

Postał trochę z motyką na ramieniu, popatrzał w około, a potem spojrzął w ciemne niebo, jakby pragnąc uprzytomnić sobie zadanie swoje, pracę, którą dziś wykonać był powinien, a która ciężką mu się wydawać musiała, bo westchnął głęboko i zeszedł z wolna z pagórka, znikając w mroku poranka pełnego mgły wilgotnej.

(Dalszy ciąg nastąpi).



Stefana Batorego, do wojen z Rosją, późniejszych ze Szwecją, wyjaśniają układy Zygmunta III z Arceksięciem Ernestem, stolski Polski z innymi państwami i wewnętrzne jej położenie. Materiały zebrane z innych archiwów i bibliotek rzymskich, a także do kumenta znalezione w archiwum opactwa Nonantula pod Modeną, tycające się rokowań w 1583 i 1584 r. z królem Stefanem Batorym o ligę przeciw Turkom i Tatarom, wykazują, jak ważnych uzupełnień do materiałów zebranych w archiwach Watykańskich dostarczyły mogły materiały zaczerpnięte z innych archiwów.

Wyprawieni do Rzymu: dr. Ludwik Boratyński, dr. Tadeusz Sternal i dr. Aleksander Czuczynski, a pracujący w archiwach Watykańskich i innych rzymskich w ciągu lat 1891—1893 według wskazówek prof. Smolki i historycznej komisji Akademii, opracowali w tych latach 5000 aktów, robiąc z nich streszczenia, obszerniejsze wyciągi, a ważniejsze tylko akta odpisując dosłownie. Sprawozdanie o materiałach historycznych, zebranych w tych archiwach rzymskich w końcu 1893 i w 1894 r. złożył prof. Smolka historycznej komisji Akademii w marcu r. b., po ukończeniu uporządkowania zebranych materiałów odnoszących się do dalszych dziejów Polski aż do roku 1689, przeto obejmujących także czasy Jana III.

Komisja budżetowa uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek, aby na te poszukiwania historyczne przeznaczył i na dalsze 3 lata subwencję po 1500 zł. rocznie.

(Kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych).

W wykonaniu uchwały sejmowej z lutego 1894 urządzony i otwarty został 13 września 1894 przy kraj. niższej szkole rolniczej w Horodence kurs rolniczy, mający na celu przysposobienie nauczycieli szkół ludowych do udzielania nauki rolnictwa na kursach dopełniających, jakie stopniowo przy szkołach ludowych zaprowadzone być mają. Kurs rolniczy urządzony został na podstawie planu przez delegatów Wydziału krajowego i Rady szkolnej kraj. ułożonego a przez Ministerstwo wyznani i oświaty zatwierdzonego. Plan ten ułożony został w ten sposób, ażeby słuchacze kursu rolniczego mogli się nie tylko dokładnie obznajomić z nauką gospodarstwa wiejskiego i uzupełnić a względnie ugruntować te działy z nauk przyrodniczych, które do zrozumienia i uzasadnienia nauki hodowli roślin i zwierząt są niezbędnie potrzebne, — ale nadto, ażeby słuchacze mogli przypatrzeć się praktyce gospodarstwa, jak niemniej przysłuchiwać się naukom udzielanym przez nauczycieli krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence uczniom tej szkoły, celem zapoznania się bliższego z zakresem tej nauki i metodą jej udzielania.

Ponieważ nauczyciele etatowi każdej z kraj. niższych szkół rolniczych, a więc i szkoły horodeńskiej są przeciążeni swoimi zajęciami obowiązkowymi, wskutek czego nie możnaby im bez szkody dla szkoły, przydzielić tylu godzin zajęcia nadobowiązkowego przy kursie rolniczym, ilu potrzeba, ażeby słuchacze tego kursu mogli w czasie jednego roku nabyć zamierzone wykształcenie, Wydział krajowy, dokładając wszelkich starań, ażeby wspomniany kurs rolniczy odpowiedział zamiarom Sejmu i Rady szkolnej krajowej, przydzielił nauczyciela rolnictwa szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, p. Władysława Szymbińskiego do pełnienia obowiązków nauczyciela fachowego na kursie rolniczym w Horodence. Kierownictwo kursu kraj. szkoły rolniczej horodeńskiej poruczone p. Romanowi Bastgenowi. Inspekcję nad kursem rolniczym wykonywają jako delegat Rady szkolnej kraj. dr. Dniestrzański, a jako delegat Wydziału kraj. prof. Strusiewicz. Na opiekuna kursu zaprosił Wydział kraj. bar. Jakóba Romaszkaną, przewodniczącego kuratorji kraj. niższej szkoły rolniczej w Horodence, który sprawami kursu rolniczego żywo się zajmuje i celem ułatwienia ćwiczeń w użyciu narzędzi rolniczych i wykonywania prac ręcznych przy roli odpowiedni obszar gruntu do użytku kursu rolniczego bezinteresownie odstąpił. Pp. baron Romaszkan, dr. Dniestrzański, Strusiewicz i Bastgen, stanowią komisję zawiadowczą, która ma wspólnie śledzić przebieg i wyniki kursu i ma przedkładać Wydziałowi krajowemu i Radzie szkol. kraj. uмотywowane i na zebranych doświadczeniach oparte wnioski, odnoszące się do spraw kursu rolniczego.

Na kurs bieżący 1894/5 wysłała Rada szkolna kraj. 10 nauczycieli, przeznaczając im z kraj. funduszu szkolnego stypendya po 300 zł.

## Marszałek Canrobert.

Zgasała znowu jedna z najczystszych chwał Francji. Wczoraj umarł ostatni jej marszałek, Franciszek Canrobert, urodzony w roku 1809, był synem wojskowego. W r.

1828 wyszedł ze szkoły wojskowej w St. Cyr ze stopniem porucznika. W kilka lat potem udał się do Afryki, gdzie brał udział we wszystkich ówczesnych walkach i zwycięstwach. Otrzymał Legię honorową i stopień kapitana, powrócił do Francji. W roku 1841 powrócił znowu do Algieru, owej praktycznej szkoły wojskowej Francji. Tu spędził za drugim razem lat ośm: były to lata ciężkich walk, w których Canrobert błyszczał odwagą i zadziwiał zimną krwią. Stopień pułkownika i krzyż komandorski Legii honorowej były nagrodą tych walecznych czynów. Kiedy powrócił do Francji, zaczęła wschodzić na horyzoncie gwiazda Napoleona. Canrobert poszedł za jej blaskiem i pozostał jej wierny do końca. Napoleon mianował go generałem i adjutantem przybożnym. Wkrótce potem generał miał odegrać rolę historyczną. Wybuchła wojna krymska. Canrobert jako naczelnik korpusu wziął rozstrzygający udział w bitwie pod Alma, gdzie został ranny. We dwa dni potem marszałek H. Arnaud, czując się bliskim śmierci, w myśl listu poufnej cesarza, oddał mu naczelne dowództwo. Canrobert wtedy rozpoczął marsz ku Sebastopolowi, gdzie rozpoczął przygotowywać prace do oblężenia tej fortecy. W tej epoce stoczył bitwy pod Inkermanem i Balakławą. W skutek nieporozumienia z naczelnym wodzem angielskim generałem lordem Raglan, złożył Canrobert dowództwo w ręce generała Pelissier, a sam pozostał jak na początku wojny, na czele 1-go korpusu. Po dwóch miesiącach opuścił teatr wojny.

W r. 1856 cesarz nadał mu buławę marszałkowską. W kampanii włoskiej w 1859 stał na czele III korpusu i brał decydujący udział w bitwach pod Magenta i Solferino. Jako marszałek Francji zasiadał w senacie, gdzie naturalnie głosował z rządem. Wojna niemiecka zastała go na stanowisku dowódcy obozu w Chalons. Znane są wszystkim dzieje tej tragicznej dla Francji wojny. Na początku kampanii był Canrobert szefem VI korpusu; po objęciu przez Bazaine'a naczelnego dowództwa, walczył Canrobert we wszystkich wielkich bitwach, które doprowadziły do zamknięcia całej armii w Metz. Po kapitulacji jako jeniec spędził kilka miesięcy w Niemczech; odzyskawszy wolność oddał swoją szpadę na usługi prezydenta Thiersa. Za republiki w r. 1886 wybrano go do senatu, w którym należał do partji zwanej *Appel au peuple* czyli bonapartystów. W następujących wyborach do senatu pozostał w mniejszości. W r. 1878 reprezentował Francję na pogrzebie Wiktora Emanuela. Canrobert był lojalnym, dzielnym i świetnym generałem, ale historia nie zaliczy go do wielkich i genialnych dowódców.

## KRONIKA

Lwów, 29 stycznia.

— **Raut.** Świetny raut odbył się wczoraj wieczorem u pp. Z. Marchwickich. Całe towarzystwo lwowskie zgromadziło się w znanych z serdecznej gościnności salonach, a do uroku tego pełnego swobody i wesołości wieczoru, niemało przyczynił się piękny śpiew panny Biondelli, która przy akompaniamencie p. Jareckiego, wykonała kilka aryj, oraz mistrzowska gra pana Wolfsthal.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** We czwartek, dnia 31 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego cywilnego, dalszy ciąg rozpraw nad procedurą cywilną. Referować będą pp. prof. dr. A. Balasit, „O procesie trybunalskim“ — i adwokat krajowy dr. Margasz Władysław „O ugodzie sądowej i aktach“ (§§. 219—220, 221 i 234, 235).

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zamiast ogłoszonego na środę, dnia 30 b. m. wykładu, odbędzie się dalszy ciąg dyskusji nad prelekcją bar. Gostkowskiego „O kosztach eksploatacji kolei lokalnych w Galicji“.

— **Piknik towarzyski z tańcami i wspólną wieszczką,** urządza Towarzystwo strzeleckie 2 lutego w sali na Strzelniej.

— **W sprawie prekonizacji** księcia-biskupa krakowskiego, donosi *Czas*: Nowy dowód życzliwości i ojcowskiej opieki okazał Ojciec św. naszej diecezji. Wiedząc, że dłuższa sediswakancyja nigdy pożądana być nie może, nie chciał Leon XIII czekać następnego konsystorza, a by na nim dokonać prekonizacji ks. biskupa Puzyny. Dokonał jej też *per breve*, a odońne pismo Ojca św. doszło już przed kilku dniami do rąk dostojnego nominata.

— **Zarząd Muzeum przemysłowego** miejskiego, otrzymał w tych dniach od p. Franciszka Kordysa, radnego m. Lwowa, w darze dla zbiorów muzealnych wspaniałą, duży gablot pięknej roboty, za który to cenny dar składa mu niniejszem uprzejme podziękowanie.

— **W panoramie przy placu Halickim** pod l. 12, nieodwołalnie po raz ostatni widzieć

można wodospady Niagary i Ameryka, do dnia 1 lutego.

— **Zmiana własności.** Ruskie Towarzystwo ludowe „Proświta“, nabyło od pp. Lewakowskich dom w Ryńku l. 10 (ul. Rуска l. 1 i Blacharska l. 18), za cenę 130.000 zł.

— **Julian Fałat,** bawił w tych dniach w Wiedniu, i jak donoszą z tamtejszych kół artystycznych, przyjął stanowczo wezwanie objęcia dyrekcji Szkoły sztuk pięknych w Krakowie. Z dniem 1 maja b. r. ma nowy dyrektor objąć swe czynności.

— **Festyn motylkowy na lodzie,** zapowiedziany na niedzielę, z powodu śnieżycy, nie mógł odbyć się w dniu oznaczonym. Natomiast odbędzie się z niezmiennym programem, tej soboty, t. j. dnia 2 lutego b. r., w razie niepogody zaś, zaraz w dzień następny.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie. Dnia 29 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 stycznia do 12 w południe dnia 29 stycznia b. r., mieliśmy wiatr północny o średniej prędkości 2.6 m sek., niebo prawie czyste a powietrze bardzo wilgotne (86 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg nieznaczny; wysokość opadu 3.9 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była  $-9.0^{\circ}\text{C}$ ., najwyższa  $-5.4^{\circ}\text{C}$ ., wczoraj popołud., najniższa  $-10.4^{\circ}\text{C}$ ., dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu i w nocy była pogoda, dziś rano pochmurno, śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Sycylii; wyższa 770 do 765 mm. w Irlandji; zniżka drugorzędna utworzyła się w środkowej Rosyji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763.7 mm.

Prognoza na dobę 30 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północny, o średniej prędkości 2.5 m sek., średnia temperatura podniesie się do  $-5.0^{\circ}\text{C}$ ., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opad, śnieg.

— **Wypadek kolejowy.** Na linii kolei państwowej Berno-Okrzisko, wykoleiły się wczoraj popołudniu pod Rossitz dwa wagony pociągu osobowego, a lokomotywa przewróciła się. Maszynista został lekko ranny. Konduktor prowadzący pociąg, skutkiem przestraszenia stał się niezdolnym do dalszej służby.

— **Rycerz XIX wieku.** O uwiecznieniu przez policję krakowską, niejakim Rossé (o czem onegdaj donieśliśmy), podaje *Czas* następujące bliższe szczegóły: W listopadzie przybył do Krakowa z zagranicy niemłody już mężczyzna, przyznający się do najlepszych sfer towarzyskich. Mieszkał w pierwszorzędnym hotelu; w jednym z nich przybrał nazwę Ottona Müllera, dr. medycyny z Londynu, w innym Ottona hr. Müllera, kapitalisty ze Szwajcaryi. Głównym celem pobytu rzekomego hr. Müllera, było przeprowadzenie przygotowań do zawarcia związku małżeńskiego z młodą posażną panną w okolicy, przyczem szło Müllerowi głównie o uwolnienie się od przedłożenia wymaganych w takim razie niezbędnych legitymacji. Zabiegami swymi i zagadkowym nazwiskiem zwrócił uwagę policyi. Przekonano się niebawem, że jest to ta sama osoba, która przed laty uwijała się w Galicji pod nazwiskiem barona Ryszarda Rossé.

Aresztowany w Krakowie, odmówił nie tylko wszelkich wyjaśnień, ale dla wprowadzenia w błąd podawał fałszywe najsprzeczniejsze okoliczności. Ostatecznie stwierdzono ciekawą a mętną historję życia rzekomego hrabiego Müllera i różne jego czyny, stojące w jaskrawej sprzeczności z kodeksem karnym. — I tak okazało się, że w roku 1876 wstąpił jako górzelnik pod nazwiskiem Karola Franciszka Rossé do służby u barona Jerzego Schwachheima, w gubernii chersońskiej w Rosyji; zyskał zaufanie barona do tego stopnia, iż dał mu nieograniczone pełnomocnictwo do prowadzenia interesów; następstwem tak nieograniczonego zaufania było w krótkim czasie, albowiem już w czerwcu 1877 r., ogłoszenie barona z całego ruchomego i nieruchomego majątku. Był to pierwszy efektowny występ p. Rosségo; nie licząc poprzednich drobniejszych sprzeniewierzeń. Postępek z bar. Schwachheimem zaprowadził Rosségo do więzienia w Elizabetgradzie, zskąd wszakże udało mu się uciec przed ukończeniem śledztwa.

Po wydobyciu się w ten sposób z więzienia, zjawił się r. 1879 w Grzymałowie, w Skałackiej, z pasportem francuskim na nazwisko Ryszard baron Rosen. W początku 1881 roku przybył do Wrocławia, jako poddany rosyjski i przedłożywszy sfałszowane dokumenta, wyłudził od tamtejszego rządu krajowego obywatelstwo pruskie na nazwisko Joachima barona Rosé. W lutym 1882 r. zjawił się znow w Grzymałowie, gdzie prowadził gorzelnię przez czas krótki, a wtedy legitymował się pasportem pruskim jako inżynier Joachim baron Rosé, i pasportem rosyjskim, jako kapitan Joachim Rosé. Z Grzymałowa przeniósł się do Chlebowie wielkich w powiecie bobreckim, gdzie w dobrach hr. Alfreda Potockiego zajmował się fabrykacją drożdży; okazał się jednak nieudolnym i polecono mu poprostu wyjechać. Jakiś czas potem jeszcze bawił w Tarnopolu i we Lwowie, żyjąc szu-

mnie. Specyalnością jego było zbliżanie się do niemłodych a bogatych panien pod pozorem małżeństwa i wyzyskiwanie ich w haniebny sposób. W tymże czasie weiskał się wszędzie w lepsze towarzystwa. Zjawił się także w Tarnobrzegu i ofiarował swoje usługi tamtejszemu zarządowi dóbr do przerobienia gorzelnij; oferty jego nie przyjęto. Tam zamieszkał u jednego z urzędników podatkowych; mieszkanie opuścił potajemnie, nie zapłaciwszy za takowe, ani za żywienie przez czas dłuższy; wprawdzie zostawił kuferek, ale ten był napełniony cegłami i kamieniami.

Po jakimś czasie wypływa na wierzch r. 1884 w.... Persyji. Tu w kwietniu pojął za żonę będącą tamże na misjach Franciszkę Wilden, ewangelickiego wyznania, pochodzącą z Poznania, a wysłaną tam celem propagandy religijnej. W lipcu tegoż roku przybył ze swą żoną do Krakowa i zamieszkał przy ulicy Batorego l. 24. Pozyca jego była tu niezupełnie jasna; twierdził, że ma zamiar kupować dobra, w toku rozmowy zupełnie zbytecznie zasłaniał się nazwiskami znanych i szanowanych tutejszych rodzin, jako bliskich znajomych. Dnia 5 sierpnia tego roku wymienione zostały w kantorze tamtejszego banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu trzy banknoty po 50 funtów szterlingów (1900 zł.); banknoty okazały się później fałszywymi, a rysopis wymieniającego je mężczyzny zgadza się z rysopisem Roségo; co szczególniejsze zaś, że Rosé tego samego dnia Kraków opuścił.

W trzy miesiące potem znajduje się Rosé w Louisville w Ameryce; tu postarał się o legalizację swego małżeństwa z panną Wilden. Następnego roku mieszka w Chicago, gdzie przychodzi na świat syn, któremu nadano imiona: Wilhelm, Aleksander, Emil. W początku 1886 r. przyjechał Rosé z żoną i dzieckiem do Berlina, a ponieważ właśnie wówczas toczyła się sprawa o wydanie go Rosyji z powodu oszustwa, popełnionego na szkodę bar. Schwachheima, przeto zostawiwszy żonę i syna w Berlinie, sam uciekł, poprzecznie jednak wyłudził od matki żony 15.000 marek i doprowadził rodzinę Wildenów do materialnego upadku. Opuuszczona przez męża, znalazła p. Rosé posadę w domu księżnej Reuss; po niejakiem wszakże czasie Rosé przybył po żonę, zabrał ją wraz z dzieckiem i uwioził z sobą pod pozorem podróży do Ameryki. Od tej chwili znika ślad jego żony. Do Ameryki przybywa Rosé już bez niej i zaciera podstępnie ślady swego małżeństwa, przybiera bowiem sam nowe nazwisko Ottona hr. Müllera, syna zaś r. 1892 kazał przechrzcić, nadając mu imię Aleksander i podając zupełnie inną matkę.

Otto hr. Müller zjawia się r. 1893 w Europie i odbywa liczne podróże po Szwajcaryi i pierwszorzędnym miejscach kąpielowych; mimo późnego wieku około 60 lat, wraca do dawnego systemu. Iżudzenia panien małżeństwem, tytułem hrabiowskim i ogromnym majątkiem; dopomaga mu do tego pewna elegancja i ogromny spryt. W podróży tych towarzyszyły mu nieustannie skrzypce Stradivariusa z roku 1698; grał na nich wybornie i to był także jeden ze środków trafiania do serc kobiecych. Roku 1894 bawił w Trenczynie i tam nawiązał kroki do małżeństwa, które go sprowadziło do Krakowa, gdzie zbłądła jego gwiazda i zamiast na ślubny kobierzec, zaprowadziła go w sobotę do tamtejszego domu karnego.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczorajsze piąte przedstawienie znakomitej komedji „Madame Sans-Gène“, przepełniło znowu salę teatralną, tak, że wiele osób odeszło od kasy. Nawet łóże artystyczne były sprzedane. Całość sztuki z panią Stachowiczową na czele, robiła jak najlepsze wrażenie. Bawiono się też wybornie i hucznie oklaskiwano grę artystów.

Po drugim akcie p. Woleńskim, świętującemu wczoraj dwudziestopięcioletni jubileusz na scenie skarbkowskiej, wręczono kilka wieńców: od dyrekcji teatru, od kolegów i od „Koła artystycznego“.

„Madame Sans-Gène“ graną będzie w tym tygodniu jeszcze dwa razy — niewątpliwie jak zawsze w przepełnionym teatrze. W ogóle zauważyliśmy, że od dłuższego czasu sala teatralna była przeważnie szczerze zapełnioną — co pomysłnie świadczy prawdopodobnie i o kasowym powodzeniu teatru. Sumienna praca artystów i wielka staranność dyrekcji w urozmaiceniu repertoaru i w wystawie sztuk, zasługują też w zupełności na poparcie.

**Repertuar teatralny.** Dziś, we wtorek „Lunatycka“, opera w 3 aktach a 4 odsłonach Bellini'ego. Drugi gościnny występ panny Julii Biondelli, oraz występ pp. Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

Jutro, we środę po raz szósty „Madame Sans-Gène“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

We czwartek, „Rycerskość wieśniacza“ (*Cavalleria rusticana*), opera w 1 akcie Mascagniego. W partyi Santuzzy wystąpi panna Kruszelnicka, Loli panna Carnioli, Turida pan Lewicki. Nastąpią „Pajace“, opera w 2 aktach



z prologiem Leoucavalla, z panną Biondelli w partyi Neddy i panem Myszugą w partyi Cania.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 28 stycznia).

Przed posiedzeniem publicznym odbyło się poufne, na którym omawiano w dalszym ciągu sprawę reformy statutu miejskiego. Na posiedzeniu poufnym pp. Niemczynowski i Walichiewicz, autorowie wniosku przeciwnego reformie, ustąpili ze swego stanowiska i zgodzili się na wniosek kompromisowy dr. Maryańskiego (który podajemy poniżej). Natomiast dr. Marchwicki i dr. Byk zapowiedzieli wniosek następujący:

„Rada miejska przyjmuje zmianę okresu wyborczego w tym kierunku, że wybory odbywać się będą na lat sześć z odnawianiem połowy radnych co trzy lata i poleca komisji statutowej niezwłoczne opracowanie noweli statutowej, na tej zasadzie opartej. Resztę zmian przekazuje Rada komisji z tem, ażeby po zasięgnięciu zdania sekcji, projekt takiej zmiany statutu Radzie przedłożyła.“

O godz. pół do 8 wieczorem zagał p. Mochnacki posiedzenie jawne.

Na jawnym posiedzeniu — z powodu, że dyskusja została zupełnie wyczerpana — po wywodach referenta dr. Małachowskiego, przystąpiono do głosowania i to imiennego.

Przedewszystkiem przyszedł pod głosowanie wniosek kompromisowy dr. Maryańskiego. Opiewa on:

„Zważywszy, iż sami wnioskodawcy pp. Mochnacki i Marchwicki podnosząc w formie odrębnego wniosku myśl zmiany statutu i reorganizacji magistratu, domagali się regulaminowego traktowania tej sprawy;

zważywszy, iż powołana do opracowania sprawy zmiany statutu komisja specjalna, wybrana w r. 1894, dopiero d. 8 stycznia 1895 po raz pierwszy się zebrała i ukonstytuowała, a przez ośm pełnych miesięcy żadnych czynności jej przez Radę przekazanych nie podjęła;

zważywszy, iż przedłożony projekt noweli ze względu, że takowy obok sześćdziesięciu obejmuje nadto reformę w uprawieniu nakładania podatków, a zatem wchodzi w zakres sekcji finansowej, która się nad tą sprawą nie zastanawiała, wymaga szczegółowo rozpoznania przez magistrat i sekcje;

zważywszy, iż przedłożony projekt noweli łączy w jednym projekcie zarówno zmianę statutu w kierunku sześćdziesięciu, jak i zmiany w uprawieniu opodatkowania a według praktyki ustawodawczej kwestye takie muszą być przedłożone w odrębnych projektach;

zważywszy, iż projekt finansowy, złączony z 6-leciem, może natrafić na trudności ze strony decydujących sfer i tem samem unicestwić sprawę 6-lecia;

zważywszy, iż przedłożony projekt noweli nie określa sposobu wyboru, w 6-leciu dokonać się mającego, a przeto przedstawia brak istoty;

zważywszy w końcu, iż załatwienie sprawy przedłożonej noweli w obecnej kadencji jest ze względu na konieczny przewód tej sprawy niemożliwe, a sprawa ta, traktowana w drodze regulaminowej, tylko zyska w należytem opracowaniu i dopełnieniu formalności, z przedłożeniem połączonych — wnoszą: Świetna Rada raczy uchwalić:

Przedłożoną sprawę zmiany statutu w formie noweli odracza się. Załatwienie takiej przekazuje się do regulaminowego traktowania z poleceniem przedstawienia Reprezentacji miasta wniosków, w drodze regulaminowej uchwalonych, równocześnie zaś poleca się magistratowi, ażeby na nadesłany urgens odpowiedzieć zechciał, że sprawa zmiany statutu jest w toku.“

Za wnioskiem tym oświadczyło się 37 radnych, i tyłuż przeciw niemu — więc według regulaminu wniosek ten upadł.

Upadł następnie też wniosek p. Walichiewicza, ażeby całą sprawę odroczyć i odesłać do sekcji, 37 głosami przeciw 35. Wskutek tego przystąpi Rada do rozpraw szczegółowych nad wnioskami komisji reorganizacyjnej, na następnym posiedzeniu, które odbędzie się we czwartek.

## Sejm krajowy.

(XII posiedzenie, 6 sesji, VI peryodu).

Lwów, 29 stycznia.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 25.

Obecnych 86 posłów.

Sekretarz p. Barwiński odczytuje spis petycji. Między innymi petycyonują:

Mieszkańcy dzielnicy III m. Lwowa z przyległościami Kleparowa, Hołska małego,

Zamarstynowa i Zniesienia o regulację rzeki Pełwi. — Komitet wykupna ruin pamiątkowych w Oświęcimiu o zapomogę na wykupno klasztoru Podominikańskiego w Oświęcimiu. — Kilkanaście petycji nauczycieli szkół ludowych o polepszenie bytu materialnego. Karolina Juhel, wizytantka Siostr Miłosierdzia w Krakowie o subwencję dla zakładów SS. Miłosierdzia w Bursztynie, Czerwonogrodzie i Rozdole.

Ogółem wpłynęło dotąd 940 petycji, które przekazano komisjom, prócz obciążających budżet, które przekazało Wydziałowi krajowemu.

P. Barabasz popiera petycję gminy Stebnika pow. bohorodczańskiego o wolny pobór surowicy soli na sześć miesięcy zimowych.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. komisarz rządowy, radca Dworu, hr. Łoś:

Mam zaszczyt odpowiedzieć na interpelację wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu d. 15 stycznia b. r. przez posłów p. Kramarczyka i tow. w sprawie odpisywania podatku domowo-klasowego od niezamieszkałych czy opustoszałych części mieszkalnych budynków na podstawie ustawy z 1 czerwca 1890 dz. p. p. nr. 97.

Według art. III tej ustawy dozwolone jest odpisanie podatku domowo-klasowego od budynków temu podatkowi podlegających, jeżeli budynek nie więcej jak 9 części mieszkalnych zawiera i przez cały rok bez przerwy całkiem nie był użytkowany. Z tego postanowienia ustawy wynika:

1) że jeżeli tylko pewne części domu są nie zamieszkałe lub opustoszałe, w takim razie odpisanie podatku domowo-klasowego na podstawie ustawy z 1 czerwca 1890 wcale nastąpić nie może, — lecz tylko wtedy, jeżeli cały budynek nie był użytkowany,

2) że odpisanie podatku domowo-klasowego nie może nastąpić natychmiast po doniesieniu o nieużytkowaniu, lecz dopiero po sprawdzeniu, że budynek był rzeczywiście przez cały rok bez przerwy nie użytkowany, zatem może nastąpić dopiero po upływie roku od czasu doniesienia.

Jeżeli więc starostwa jako władze podatkowe I, instancji odrzuciły jak pp. interpelanci twierdzą prośby o odpisanie podatku domowo-klasowego od niezamieszkałych części tylko części czy ubikacji domu, to postąpiły właśnie w duchu ustawy.

Zresztą wolno przeciw odmownej rezolucji starostwa, jako też w razie przewlekania sprawy wnieść zażalenie do c. k. kraj. Dyrekcji skarbu, takiego jednak zażalenia żadna strona dotychczas nie wniosła.

Ta okoliczność przemawia również zatem, że c. k. Starostwa powyższej ustawy przestrzegają.

Co do wyszczególnionych w interpelacji domów w Osieku, zażądało Prezydium kraj. Dyrekcji skarbu sprawozdania od c. k. Starostwa w Białej i w razie spostrzeżenia jakich nieprawidłowości w postępowaniu Starostwa zarządzi co potrzeba.

Na posiedzeniu wys. Sejmu z 24 stycznia b. r. wniesioną została interpelacja do komisarza rządowego przez posłów p. Potoczka i towarzyszy, w sprawie ukarania dwóch włościan z Bieńcyc powiatu krakowskiego, z powodu przekroczenia ustawy o zgromadzeniach, a względnie z powodu zbierania składek pieniężnych bez pozwolenia władzy.

Mam zaszczyt odpowiedzieć na tę interpelację, że ukaranie nastąpiło nie z powodu nieprawnego odbycia zgromadzenia, lecz tylko z powodu zbierania składek bez pozwolenia. Starostwo krakowskie, otrzymawszy doniesienie, że w Bieńcycach odbyło się zgromadzenie ludowe, na którym zbierano składki pieniężne na cel niewiadomy, przeprowadziło w tej sprawie dochodzenie, z którego się okazało, że w mieszkaniu Franciszka Ptaka w Bieńcycach zebrało się w dniu 30 grudnia 1894 kilkunastu ludzi, i że na tem zebraniu, któremu przewodniczył Franciszek Wójcik, uchwalono utworzyć stypendjum imienia Bartosza Głowackiego dla kształcenia synów włościańskich z okręgu krakowskiego; że w tym celu postanowiono wybrać komitet, który zająć się ma czynnościami wstępnymi, jako to: ułożeniem statutu, uzyskaniem zatwierdzenia tego statutu u władzy, jak niemniej uzyskaniem pozwolenia na zbieranie składek; wreszcie, że zgromadzenie zebrało na ten cel między sobą kilkanaście zł. Nie wchodząc w to, czy zgromadzenie takie podpada pod postanowienia ustawy o zgromadzeniach z roku 1867 lub nie, konstatuję tylko, że zasadzenie za przekroczenie tej ustawy, do czego byłby powołany sąd, nie nastąpiło, i że c. k. starostwo, zbadawszy stan rzeczy, nie widziało się też spowodowanym odstąpić aktów tej sprawy sądowi do dalszego dochodzenia. Wobec tego odpada poruszona w interpelacji potrzeba pouczenia podrzędnych władz, że włościanie podobnie jak inni obywatele mają prawo przyjmować u siebie w domu przyjaciół i sąsiadów, gdyż nikt im tego prawa nie przeczy. Zasadzenie nastąpiło, jak powiedziałem, za nieprawne zbieranie składek, co nie po raz pierwszy zdarza się w tej gminie, gdyż już w początku r. 1894

zbierano składki i ogłaszano w dziennikach odezwy o nadsyłaniu składek, nie troszcząc się wcale o pozwolenie władzy. Przeciw zasadzeniu wniesione zostały rekursy do Namiestnictwa. Nie przesądzając, jak te rekursy załatwione zostaną, mogę tylko zapewnić, że sprawa będzie dokładnie zbadana i rozpoznana i na tej podstawie orzeczenie w toku instancji wydane.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego był wybór 12 członków i 12 zastępców do komisji krajowej dla rewizji katastru gruntowego.

Na wniosek p. Abrahamowicza przekazano ten punkt Wydziałowi krajowemu do przedłożenia propozycji.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Stanisława Dzieduszyckiego w sprawie przymusowego tępienia myszy polnych. Sprawozdawca pos. Antoniewicz.

Komisja wnosi:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wypracował ustawę o przymusowym tępieniu myszy polnych i wniósł takową na najbliższej sesji sejmowej.

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby, zanim ustawa odnośna w życie wejdzie, zarządził w drodze rozporządzenia w porozumieniu z Wydziałem krajowym przymusowe tępienie myszy polnych z odpowiednim pouczeniem.

3. Petycja podhajeckiego Wydziału powiatowego w tej sprawie uważa się tem samem za załatwioną.

P. Stanisław Dzieduszycki stawia poprawkę do wniosków komisji, ażeby polecić Wydziałowi krajowemu wyszukać środki do tępienia myszy i przeznaczyć mu kredyt na ten cel do wysokości 4000 zł., z poleceniem, aby środki tępienia odstępował rolnikom po kosztach produkcji.

P. Struszkiewicz popiera wnioski komisji gospodarstwa krajowego, sprzeciwiając się wnioskowi p. Stan. Dzieduszyckiego, gdyż trudno, aby Wydział krajowy mógł się zajmować badaniem, bo do tego nie ma sił odpowiednich, a zresztą na to potrzeba większych funduszy.

P. Abrahamowicz oświadcza się za poprawką p. St. Dzieduszyckiego, — Wydział krajowy w każdym razie przeprowadzając badania, może kwestyę tą posunąć naprzód.

P. Czyżewicz podnosi, że jeżeli się chce wytepić myszy, trzeba postarać się o trutkę, tylko tą drogą można dojść do zamierzonego celu. Ale sprowadzać tę trutkę z zagranicy jest rzeczą nader kosztowną; do tego potrzeba przedewszystkiem postarać się o własny warsztat, na którymby trutki wyrabiano. Mowca podnosi zatem, że potrzeba przedewszystkiem stworzyć zakład bakteriologiczny.

P. Huryk popiera wniosek p. St. Dzieduszyckiego.

Wywiazała się dalsza w tej sprawie dyskusja, w której wzięli udział pp. Struszkiewicz, Stan. Dzieduszycki i Abrahamowicz, obstawiając przy swych zapatrywaniach.

Sprawozdawca p. Antoniewicz godzi się na pierwszą część poprawki p. St. Dzieduszyckiego, aby Wydział krajowy czynił badania, tylko sprzeciwia się drugiej części o ile chodzi o wyznaczenie kredytu 4000 zł.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisji z całą poprawką p. Stan. Dzieduszyckiego.

Z kolei nastąpiło trzecie czytanie projektu ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 25 czerwca 1873 o władzach nadzorczych szkolnych. Sprawozdawca poseł Wojciech Dzieduszycki.

Ustawę przyjęła Izba w 3 czytaniu bez dyskusji.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych Zakładów naukowych rolniczych w Dublanach, tudzież folwarku i gorzelnii dublańskiej. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisja wnosi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych w Dublanach, tudzież folwarku i gorzelnii dublańskiej.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania co do pokrycia ze skarbu państwa połowy kosztów nadkosztorysowych robót, wykonanych i wykonanych mających w gmachu internatowym szkoły wyższej w Dublanach.

3) Sejm udziela veniam aetatis prow. dyrektorowi szkół dublańskich p. Juliuszowi Fromłowi i prow. prefektowi internatu p. Gabryelowi Lipskiemu.

4) Sejm ustanawia drugą etatową posadę sługi krajowego przy internacie dublańskim w charakterze magazyniera z poborami, ustanowionymi uchwałą sejmową z 7 lutego 1894.

5) Sejm upoważnia Wydział krajowy do nabycia na własność kraju za maksymalną kwotę 5500 zł. domu murowanego, zbudowanego na gruncie zakładowym a będącego własnością p. Krasuskiego.

6) Sejm ustanawia etat osób i płac dwóch pomocniczych nauczycieli w krajowej niższej szkole rolniczej w Dublanach.

7) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem co do przyznania się ze skarbu państwa w połowie do kosztów założenia i kosztów utrzymania stacji doświadczalnej gorzelniczej w Dublanach.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Struszkiewicz stawia wniosek dodatkowy, o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby zajął się zbadaniem kultury na torfowiskach w Dublanach.

Sprawozdawca p. St. Jędrzejowicz, zgodził się z tym wnioskiem, poczem wnioski komisji i dodatkowy wniosek p. Struszkiewicza przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji szkolnej o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich w roku szkolnym 1893/4, na podstawie sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej. Sprawozdawca p. Piniński.

Komisja wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Rady szkolnej o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich w roku szkolnym 1893/4.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przez stopniowe coroczne podwyższanie ilości okręgowych inspektorów szkolnych, liczba ich już w najbliższych latach zrównana została z liczbą szkolnych okręgów, tem samem zaś dla każdego okręgu odrębny inspektor był mianowany.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przez stosowne zarządzenia, w szczególności zaś przez wzmocnienie sił pomocniczych i kancelaryjnych przy Radach szkolnych okręgowych, uwolnił inspektorów szkolnych okręgowych od zajęć administracyjnych i kancelaryjnych, nie odpowiadających ściśle ich właściwemu powołaniu.

W dyskusji zabrał głos p. Kowalski, wyrażając na wstępie uznanie Radzie szkolnej krajowej za podniesienie szkolnictwa ludowego, nie podziela mowca jednak różnorodnych nadziei, aby stypendya, przeznaczone dla uczniów seminariów nauczycielskich, zdołały zapobiedz brakowi sił nauczycielskich. Przedewszystkiem potrzeba postarać się o polepszenie bytu nauczycieli ludowych. Następnie podnosi mowca, iż należy przymus szkolny wykonywać z łagodnością, a kary nakładać tylko w wypadkach nadzwyczajnych.

Mowca rozwodzi się następnie nad tem, aby nie budowano po wsiach zbyt kosztownych szkół. Rada szkolna krajowa poczyniła wprawdzie w tym kierunku środki zaradcze, ale mowca chciałby, aby preliminarne sumy na stawianie budynków nie były nigdy przekraczane.

Mowca oświadcza się za centralizacyę szkolnictwa, która spoczywałaby na głowach dzielnych ludzi, unikać jednak należy biurokracyzmu. Przechodząc do strony pedagogicznej szkół naszych, podnosi mowca, że nie obawia się wcale, aby szkoły mogły dzieci ruskie spolonizować lub zlatynizować. Wspólnosc pracy obu narodowości na polu oświaty, może tylko zapobiedz rozszerzaniu się różnych prądów chorobliwych, weiskających się do naszego społeczeństwa. (Brawa).

Następnie kładzie mowca nacisk na religijne wychowanie młodzieży i oświadcza się w końcu za zaprowadzeniem przy seminariach internatów i w tym celu stawia następującą rezolucyę:

Sejm poleca Wydziałowi kraj., ażeby przeprowadził rokowania z ciałami samorządowymi w kraju istniejącymi, w celu stopniowego zakładania internatów przy każdym seminarium nauczycielskiem w tej myśli, żeby w nich znaleźli pomieszczenie uczniowie trzech ostatnich lat kształcący i wychowujący się na nauczycieli szkół ludowych.

P. Rey oświadcza, że po debatach szkolnych, które już miały miejsce w roku bieżącym, chce się ograniczyć do kilku uwag w sprawie, zdaniem mowcy, bardzo ważnej. W całym kraju oświadczenie P. Wiceprezydenta, że nie pozwoli, aby szkoła była izolowaną od reszty społeczeństwa powszechny znalazła poklask. Mowca przyłącza się do tego zadowolenia i w tym kierunku pozwoli sobie postawić rezolucyę.

Budżet szkolny, który niedawno jeszcze skromnie wynosił kwoty, wzrósł już do 3 milionów, a i ta kwota nie jest granicą ostateczną — owszem już w najbliższej przyszłości oczekiwane należy wzrostu tych wydatków już to z przyręczyn naturalnych, t. j. wzrostu frekwencji, już to z powodu ustaw o polepszeniu doli nauczycieli. Nie można również spuszczać z oka i tej okoliczności, że ofiarność prywatna coraz bardziej maleje, przez co na kraj coraz większy spada ciężar. Ciężary te kraj chętnie ponosić chce, jeżeli tylko szkoła odpowie swemu zadaniu. Jednym z głównych czynników dobrej szkoły jest bezsprzecznie inspektor szkolny. Ten jednak niestety nie ma łączności ze społeczeństwem, któreby zachęcone inicjatywą inspektora dobrowolnie przyczyniło się do ponoszenia kosztów, mogących się przyczynić do ulepszenia szkoły, powiększenia biblioteki szkolnej, zakładania przy szkołach ochronek dla dzieci, wprowadzenia nauki robót ręcznych. Inicjatywa w tym kierunku ze strony inspe-



ktorów znalazłaby chętne echo u niejednego właściciela, a szczególnie u niejednej właścicielki, a to wywiązałyby większą i dla szkoły i dla nauczyciela wielce korzystną łączność między szkołą a tymi, którzy jeszcze coś posiadają. Do tego jednak potrzeba, aby inspektor gdy przyjedzie na wizytację szkoły, rozpiął nieco mundur urzędowy i starał się zbliżyć do społeczności, aby wytworzyć łączność między nim a szkołą.

W tym kierunku chciałby mówca, aby ustawa o nadzorze szkolnym była zmieniona, a obecnie chce ten skutek osiągnąć w drodze rezolucji, którą proponuje w następującej osnowie:

Sejm wzywa Rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby w drodze administracyjnej zarządziła, iżby inspektorowie okręgowi nawiązywali z reprezentantami gmin i obszarów dworskich stosunki wspólności w celu popierania oświaty ludowej i co do środków podniesienia takowej (jako to ochronki, czytelnie, nauki robót ręcznych i t. p.) oraz do wyszukania źródeł potrzebnych na opędzenie kosztów ztąd wynikających. Wezem szczególnie winni im są pomoc delegowani Rad powiatowych do Rad szkolnych okręgowych.

Pos. Stanisław Ba den i apeluje do Rady szkolnej krajowej, ażeby w przyszłym swem sprawozdaniu przedstawiła dokładny i ścisły obraz nauczycieli według kategorii i płac przez nich pobieranych. Następnie domaga się mówca, aby Rada szkolna krajowa zdała sprawę z wykonania ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych, a mianowicie w tym kierunku, aby Rada szkolna krajowa zdała dokładnie sprawę, kto i w jakiej wysokości otrzyma subwencję na budowę szkół z funduszu krajowego i jaki będzie koszt preliminarza budowy każdej szkoły, na którą subwencję udzielono.

Na rezolucję pos. Reya mówca zgadza się, gdyż ma ona na celu połączenie szkoły ze społeczeństwem. Jeżeli się apeluje tutaj do łączności, to może byłoby dobrze, aby o bok rezolucji, która ma na celu nawoływanie władz szkolnych i inspektorów do pracy nad tą łącznością, wniesioną została zarazem druga rezolucja, która by wezwała społeczeństwo do wspólnej pracy. (*Brawa*).

Sprawozdawca p. Piniński podnosi, że słowa wypowiedziane przez p. Kowalskiego są wiernem odbiciem treści sprawozdania komisji, i że jest wszelka nadzieja, sądząc z dotychczasowej jej działalności, że Rada szkolna kraj. w tym duchu kierunek szkolnictwu ludowemu pragnie nadać.

Co do internatów, to mówca godzi się z myślą przewodnią, jaka kierowała intencjami wnioskodawcy; godzi się z nią zupełnie.

Również godzi się mówca na rezolucję postawioną przez p. Reya. Starac bowiem powinno się o to, aby inspektorowie byli pozbawieni o ile możności całego balastu kancelaryjnego, utrudniającego w wielkim stopniu ich zadanie.

Inspektor przestałby w takim razie być urzędnikiem. Natem kończy mówca upraszając Izbę o przyjęcie wniosków komisji, oraz obu rezolucji, postawionych przez pp. Kowalskiego i Reya.

Wnioski komisji oraz rezolucje postawione przez pp. Reya i Kowalskiego przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji szkolnej o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1893/4 na podstawie sprawozdania c. k. Rady szkol. kraj. Sprawozdawca rektor Wojciechowski.

Komisja wnosi:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Rady szkolnej kraj. o stanie szkół średnich w roku szkolnym 1893/4 do wiadomości.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby zakładając nowe szkoły średnie, tworzył samoistne zakłady przede wszystkim z istniejących już klas równorzędnych, tam gdzie ich jest najwięcej.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby podniósł płacę nauczycieli szkół średnich i otworzył im możliwość awansu, dającego coraz lepsze utrzymanie i stanowisko.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby dokładał dalszych starań do zaprowadzenia nauki gimnastyki we wszystkich szkołach średnich i to przede wszystkim w większych miastach, gdzie stan zdrowotny jest niższy.

V. Wzywa się c. k. Rząd, aby przeprowadzał konsekwentnie uporządkowanie wewnętrzne i asanację budynków szkolnych i ażeby postarał się o zaprowadzenie lekarzy szkolnych.

VI. Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił do założenia szkoły nauczycieli religii mojżeszowej.

VII. Wzywa się c. k. Rząd, aby przeprowadził zmianę przepisów egzaminacyjnych dla kandydatów stanu nauczycielskiego szkół średnich, w kierunku uproszczenia egzaminów w myśl wniosków przez krajowe komisje egzaminacyjne i Radę szkolną krajową przedłożonych i aby przy tem rozważył, czy nie dałoby się rozdzielić egzaminu z poszczególnej grup na częściowe egzamina, które mogłyby być składane osobno, albo nawet w ciągu studiów uniwersyteckich.

Pos. Popowski oświadcza się za zu pełnem wprowadzeniem utrakwizmu w szkołach średnich. W celu wykonania tej myśli domaga się mówca zmiany §. 19 ustawy zasadniczej z r. 1869, w tym kierunku, ażeby nie jak dotychczas na życzenie rodziców dzieci uczono drugiego języka krajowego, ale aby przymus szkolny uczenia się obu języków był w ustawie wypowiedziany. Mówca nie stawia na teraz żadnej rezolucji, ale spodziewa się, że z czasem kwestya ta zostanie uregulowana.

(JE. Ks. Marszałek krajowy Sanguszko obejmuje napowrót przewodnictwo).

Z powodu spóźnionej pory zamyka ks. Marszałek posiedzenie.

Odczytano wniesioną do łaski marszałkowskiej interpelację:

P. Rożankowski i towarzysze interpelują komisarza rządowego z powodu, że zakazano odbywać wiec w wsi Czechy pow. Brody i że zakaz ten napisany był wprawdzie w języku ruskim, ale łacińskimi czcionkami.

Koniec posiedzenia, godz. 3; następne jutro o godz. 11 przed południem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wybory do Izby handlowej.** Wczoraj dokonano w lwowskiej Izbie handlowo-przemysłowej wyboru prezydium na r. 1895. Prezesem wybrano ponownie jednogłośnie dr. Zdzisława Marchwickiego, wiceprezesem p. Jakóba Piepasa, zastępcą wiceprezesa p. Maksymiliana Epsteina, rewidentem p. Karola Schayera.

Do ankiet, które obradować będą w Wiedniu w sprawie monopolu spirytusowego i olejów mineralnych, wybrano: do pierwszej delegatem p. Leopolda Baczewskiego (z po za Izby), zastępcą p. Dawida Loewenherza, do drugiej delegatem p. St. Szecepanowskiego, zastępcą p. Schrayera z Drohobycza.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — jak donoszą z Wiednia — przed wczorajszymi ogólnymi audyencyami odebrał przysięgę od nowomianowanego Księcia-biskupa krakowskiego ks. Jana Puzyny. Monarcha przyjmował następnie Księcia-biskupa na prywatnej audyencyi.

Najj. Pan odebrał następnie przysięgę od świeżo zamianowanych tajnych radców: Hieronymi i węgierskiego ministra handlu p. Lukacsa.

Najj. Pan polecił z powodu śmierci rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Giersa, wyrazić rodzinie zmarłego męża stanu, za pośrednictwem Pana Ministra spraw zewnętrznych hr. Kálnoky'ego, najgorętsze współczucie.

Pan Minister Kálnoky, który z Giersem pozostawał w przyjacielskich stosunkach, wysłał także ze swojej strony serdeczny telegram kondolencyjny do wdowy po zmarłym.

Węgierski minister skarbu Lukacs podczas ostatniego pobytu w Wiedniu przyjął jednego z redaktorów *N. fr. Presse* i oświadczył mu, że w sprawie walutowej będzie trzymał się tej samej polityki, jaką prowadził jego poprzednik, dodał wszakże, iż niewiadomo mu jeszcze, czy pięcioletni termin postanowiony do podjęcia wypłat w gotówce, będzie mógł być dotrzymany. Zaznaczył dalej, że jedną z najważniejszych spraw, która w najbliższym czasie przyjdzie na porządek dzienny, będzie kwestya odnowienia przywileju dla Banku austro-węgierskiego; elaborat przez Bank w tej sprawie przedłożony, zarówno Rząd węgierski jak i austriacki odrzucił. W kwestyi monopolu wódezanego porozumienie między obu Rządami nastąpi również niebawem.

Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby deput. minister skarbu wniósł projekt przedłożenia pryzoryum budżetowego aż po koniec kwietnia.

Cesarz Wilhelm obchodził przedwczoraj uroczyste dzień swoich urodzin. Na uroczystość przybył także król wirtemberski a ucztę tę tłumaczył dzienniki jako wyraźne zaprzeczenie rozsiewanym pogłoskom, jakoby pomiędzy nim a cesarzem niemieckim istniało nieporozumienie.

Z okazji rocznicy swych urodzin wydał cesarz Wilhelm następujący rozkaz dzienny: „Do mego wojska! Dwadzieścia pięć lat mija od czasu, jak wielka wojna, gwałtem ojczyźnie narzucona, po niezrównanym zwycięskim pochodzie doszła do pełnego chwwały zakończenia, wypełniła pragnienie Niemiec i, jako nagrodę za ich poświęcenie, stworzyła Niemcom przez związek ich książąt i szczepliów niewzruszoną podstawę wielkości i powodzenia. Ze wzruszonym sercem wielbię ja-

skę Wszechmocnego, który w takim stopniu pobłogosławił naszemu orężowi. Ze współczuciem wspominam tych, którzy w pełnej ofiar walce za honor i samodzielność Niemiec chętnie poświęcili życie i ponownie dziękuję wszystkim tym, którzy dopomogli do osiągnięcia tego celu. W szczególności zaś zwraca się moje podziękowanie do mego wojska, które współzawodniczyło w bohaterskiej waleczności z wojskami moich dostojnych sprzymierzeńców. Czyny jego jasnieją niepryćmiomnym blaskiem na kartach historii, a wieniec chwały, którym przystroiło swe sztandary, nigdy nie zwiędnie. Jego to obowiązkiem w pierwszym rzędzie jest przechowywać święte wspomnienie w pokoleniach, które owoce jego zwycięstw spożywają. Dlatego postanawiam, żeby na pamiątkę tych zwycięstw sztandary mego wojska, oznaczone za udział w tej wojnie przez mego dziada, wielkiego cesarza i króla Wilhelma I. ilekroć będą rozwijane w czasie pomiędzy 15 lipca b. r. a 10 maja przyszłego roku, były przybrane liśćmi dębowymi, a pierwsze działa tych baterji, które wzięły udział w tej kampanii, dębowymi wieńcami. Oby wojsko moje zawsze pamiętało, że tylko bojaźń Boża, wierność i posłuszeństwo prowadzą do czynów takich, jakie jego i ojczyzny wielkość stworzyły.“

O ustąpieniu prezydenta parlamentu niemieckiego Levetzowa obiegają znowu wieści w Berlinie. P. Levetzow ma być zniechęcony przewlekaniem obrad w komisji parlamentarnej, której poruczono opracowanie nowych przepisów regulaminu obrad, w duchu zaostrenia dyscyplinarnej władzy prezydenta. Otóż wszelkie wnioski w tym właśnie kierunku upadają w komisji przy głosowaniu a Levetzow, który właściwie całą tę sprawę wywołał, miał oświadczyć, że wobec tak nieprzychylnego jej usposobienia dla „karność“ polskiej, on zrzeknie się przewodnictwa w Izbie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 29 stycznia.** *Wiener Zeitung* ogłasza: Dyrektor austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu radca Dworu Falke został na własną prośbę przeniesiony w stan stałego spoczynku. Przy tej sposobności Najj. Pan polecił mu wyrazić z powodu wieloletniej skutecznej służby Najw. uznanie. W miejsce jego został mianowany dyrektorem Muzeum dotychczasowy zastępca dyrektora Bucher, który przy tej sposobności otrzymał tytuł i charakter radcy Dworu.

**Wiedeń, 29 stycznia.** *Wiener Zeitung* ogłasza: W powiatach galicyjskich stanisławskim i czortkowskim cholera zupełnie wygasła i skutkiem tego powiaty te w myśl konwencji drezdeńskiej przestały być uważane za ognisko epidemii.

**Wiedeń, 29 stycznia.** Sejmistryjski został na mocy Najwyższego rozporządzenia rozwiązany i zarządzono nowe wybory. Wedle *Freundenblattu* zarządzenie to jest następstwem ostatnich zajęć w tymże Sejmie, gdzie większość włoska uchwalwszy, iż jedynym językiem rozpraw ma być język włoski i że wszystkie interpelacje oraz wnioski mogą być stawiane tylko w języku włoskim, dotknęła do głębi ludność słoweńską w przysługujących jej prawach i po prostu wyparła ją z życia parlamentarnego. Postępowanie większości włoskiej nie zmierzało do obrony języka włoskiego, bo język ten nie był bynajmniej zagrożony, lecz raczej do wyzucia Słowian Pobrzeża z ich parlamentarnych i politycznych praw. Przy nowych wyborach wyborcy niezawodnie będą kierować się przekonaniem, że każda antynarodowa polityka nie ma najmniejszych widoków powodzenia. Kolicja jest o tyle silną że może odeprzeć zwycięsko wszystkie zamachy na te zasady, które nie dadzą się pogodzić ze zdrową austriacką polityką, niemniej z interesami i obowiązkami państwa austriackiego.

**Budapeszt, 29 stycznia.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. oświadczył minister wyznań i oświaty wśród obrad nad budżetem wyznań, iż rząd będzie się domagał utrzymania w całości zasad, na których opierają się nieuchwalone jeszcze przedłożenia kościelne. Główne zasady projektu ustawy o swobodnym wykonywaniu religii będą utrzymane. Uregulowanie stosunków bezwyznaniowych nastąpi w drodze rozporządzenia. Co się tyczy recepcji żydów, to rząd postanowił utrzymać i przeprowadzić wszystkie prawne następstwa wypływające z tej recepcji.

**Budapeszt, 29 stycznia.** Na poufnym zebraniu 150 zwolenników mającego się utworzyć stronnictwa katolickiego, uchwalono nazwać to stronnictwo, które opierać się będzie na podstawie ugody z r. 1867 „Stronnictwem ludowym“.

**Paryż, 29 stycznia.** Senat i Izba posłów parlamentu francuskiego odbywały wczoraj posiedzenia, na których odczytano orędzie nowego prezydenta Rzeczypospolitej.

Feliks Faure dziękuje przede wszystkim w swem orędziu za wybór, którego zaszczyt przypada w zupełności w udziale pracowitej demokracji, do której prezydent należy. W dalszym ciągu orędzia przyrzeka prezydent czuwać nad tem, aby zasady konstytucyjne były szanowane a rządy aby były praktyczne, prawidłowe, lojalne i parlamentarne. System republikański nie może być wystawiony na żadne niebezpieczeństwo, naród bowiem ma możliwość wypowiedzenia każdej chwili przez powołanych do tego zastępców, swej woli i swego zdania. Francja nie jest nie wolnikiem jakiegokolwiek niezdrowej teorii, lecz nie zajmuje stanowiska obojętnego, wobec ktoregokolwiek z tych wielkich problemów, jakie w całym świecie poruszają umysły ludzkie. Prezydent podnosi z naciskiem potrzebę przeprowadzenia reform socjalnych, potrzebę jednoci myśli, zgody i braterstwa oraz sprawiedliwości socjalnej, a to w celu popierania dalszego rozwoju materyjalnego i moralnego dobrobytu Francji. Prezydent podnosi zamiłowanie narodu francuskiego do pokoju, wskazuje na pozyskane przez Francję a tak drogocenne sympaty, którym ona pozostaje wierna, — a w końcu apeluje do jednoci i nawołuje do wspólnych usiłowań, w celu zapewnienia Rzeczypospolitej sławy i potęgi.

Zarówno w Izbie, jak w senacie, przyjęto orędzie przychylnie.

W Izbie posłów wniósł przywódca skrajnych radykałów, Goblet, interpelację co do ogólnej polityki nowego gabinetu. Wybór nowego prezydenta Rzeczypospolitej — mówił Goblet — dowodzi konieczności rewizji konstytucji, okazał bowiem, że najpierwsze życzenia republikańskie zależą od głosowania przeciwników Rzeczypospolitej. Idee republikańskie za rządów gabinetu Dupuy ucierpiały — zdaniem mówcy — wiele, szczególnie na prowincji. Stronnictwo mówcy byłoby popierało prawdziwego republikanina, jakim jest Bourgeois, ale misja Bourgeois rozbiła się. Obecnie jest gabinet Ribota, który oznacza „koncentrację ku prawicy.“ Gabinet ten powstał wbrew wszelkim regułom parlamentarnym, gdyż jego najznacniejsi członkowie należą do mniejszości Izby. Goblet przypomina, że Ribot był prezydentem ministrów podczas sprawy panamskiej i wnosi następujący porządek dzienny: „Izba odrzuca każdą politykę wspólną z prawicą i politykę oporu przeciw demokracji a przechodzi nad niemi do porządku dziennego.“

Prezes gabinetu Ribot oświadcza, że jego programem jest zjednoczenie republikańców, obrona porządku i obrona socjalna. Goblet odpowiada, że słowa prezesa gabinetu uważa za pusty frazes.

Przystąpiono do głosowania. Porządek dzienny wniesiony przez Gobleta odrzucono, przyjęto natomiast 329 głosami przeciw 79 akceptowany przez Ribota porządek dzienny, wyrażający zaufanie w dobrą wolę rządu, oraz, iż rząd ten będzie postępował w myśl polityki unii republikańskiej i reform demokratycznych.

Następnie minister sprawiedliwości Trarieux przedłożył Izbie projekt ustawy o amnystii przestępców politycznych. Izba uchwala 511 głosami przeciw 7 ten projekt ustawy, na mocy którego skazani za spiski i zamachy na wewnętrzny spokój państwa, za przestępstwa, wynikłe ze zmów robotniczych, będą zupełnie uwolnieni. — Na skrajnej lewicy, po ogłoszeniu wyniku głosowania wołają: Niech żyje Rochefort!

Posel Gauthier wnosi projekt rewizji ustaw podatkowych i domaga się uchwalenia dla niego nagłości. Sprzeciwia się temu prezes gabinetu Ribot, a Izba odrzuca wniosek nagłości 332 głosami przeciw 198.

**Paryż, 29 stycznia.** Generał dywizji Zurlinden mianowany ministrem wojny.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 29 stycznia 1895 r. godz. 2 minut.** — Alpejskie Towarzystwo górnicze 93-20, Węgierskie akcje kredytowe 505-75, Akcje anglo-austriackie 184-50, Akcje banku Union 319—, Akcje kolei Karola Ludwika 218-75, Akcje kolei Północnej 349—, Akcje kolei Południowej 105-75, Losy tureckie 74-20, Akcje kolei państwowej 397-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97-70, Wiedeńskie losy komunalne 178-50, Akcje tytoniowe 237-75, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97—, Akcje kolei Elbetal 274-75, Akcje banku dla krajów koronnych 284-90, 4-pre. węgierska renta złota 124-90, Akcje banku związkowego 157-39, Rubel papierowy 133-50, Węgierska renta papierowa 99-30, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.



# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa		Pociągi		Pociągi		Ze Lwowa		Pociągi		Pociągi	
przychodzą:		pospieszne		osobowe		odchodzą:		pospieszne		osobowe	
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2:24	10:10	4:50	10:35	6:55
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Warszawy	—	10:10	4:50	—	6:55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)	—	—	9:00	—	—	Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10:10	—	—	6:55
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/6)	—	5:25	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4:50	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	Do Muszyny - Krynicy przez Stryj	—	—	—	7:10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10:10	4:50	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. głównego)	6:08	2:44	9:40	10:20	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6:22	2:55	10:04	10:47	—
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	Do Suczawy	6:15	—	10:15	2:55	10:30
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	—	Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2:55	—
Z Radowiec	9:40	—	7:37	—	6:35	Do Husiatyna przez Halicz	6:15	—	—	—	10:30
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10:15	—	10:30
Z Nowosieliy	9:40	—	—	—	6:35	Do Nowosieliy	6:15	—	—	—	—
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6:15	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	Do Radowiec	6:15	—	10:15	—	10:30
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	Do Kimpolunga	6:15	—	—	2:55	—
Z Bełzca, Sokala Jaros. Ze Sokala	—	—	—	4:45	—	Do Sokala	—	—	9:20	6:45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolea, Szerenesa Munkasea, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	Do Bełzca Sokala Jaros. Do Borysławia p. Stryj	—	—	9:16	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	Do Ławocznego (Munkasea, Szerenesa, Miszkolea, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	—	9:40	7:10
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	9:50	7:10
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	—	—	Do Skolego, Hrebienowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	9:50	—
						Do Stryja i Skolego	—	—	—	3:05	—

## U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym ces. kr. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzebiego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.

Objawczy z dniem 1 stycznia we własny zarząd

### HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)  
mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokim poważaniem  
**Albert Szkowron i Spółka.**  
właściciele hotelu europejskiego.

Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

### Hotel Victoria (J. Voise)

Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego, najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie. Pokoje z pościelą od 80 ct. r10

## Specjalista chorób kobiecych i akuszer dr. Bogumił Zawadil

sekundarysz szpitala powszechnego b. lekarz na klinice prof. Madurowicza w Krakowie i prof. Czyżewicza we Lwowie, ordynuje od g. 3—5 popoł. ul. Chorążczyzna l. 12. 1216

## Zakład hydropatyczny i pensjonat dr. A. Majewskiego

(Lwów) 1290

otwarty jest przez całą zimę.

Podpisane przedsiębiorstwo naftowe podaje do wiadomości, że przyjmuje udziały do całego interesu w spółce już zawiązanej i zorganizowanej. Cena udziału 500 zł. czyli 1000 koron płatnych w trzech półrocznych ratach.

Wszelkich wyjaśnień, bliższych szczegółów i informacji o warunkach kontraktu i całości interesu zasiągnąć można we Lwowie: 1) w Banku krajowym, 2) w Banku kredytowym galic., 3) w Filii Krakowskiego Towarzystwa wzaemnego kredytu;

w Krakowie: w Filii Banku krajowego, w Potoku poczta Krosno: u dyrektora kopalni WP. Tadeusza Sroczynskiego.

W instytucjach wyżej wymienionych można uskutecznić subskrypcję na udziały. Przedsiębiorstwo naftowe pod firmą: Męciński, Płocki, Suszycki, Sroczynski i Sp. Lwów, dnia 20 stycznia 1895. 130

## Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 29 stycznia 1895.

1. Akcje za sztukę.		płaca żądają walutą austr.	
	zł. et.	zł. et.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	221	
Kol. lwow.-cier.-jas po 200 zł. wa.	297	300	
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	445	455	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	215	
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102
" 5 pr. w. a.	—	—	—
" wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—	100
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101
" 4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	97	10	97
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97	50	98
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	30	98
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/4 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	97	70	98
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	102	—	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	105	50	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100	—	100
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96	80	97
" " " 4% koronowej	97	30	98
Losy miasta Krakowa	26	—	28
" Stanisławowa	45	—	48
5. Monety.			
Dukat cesarski	5	81	5
Napoleonor	9	85	9
Półimperyal	10	10	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28	1
" papierowy	1	32 1/4	1
100 marek niemieckich	60	50	61

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 stycznia 1895.

Dług państwa.		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100	80	100
lut-y-sierpień	100	70	100
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100	75	100
kwiecień-październik	100	75	100
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	150	50	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	156	75	157
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	162	75	163
" " 1864 po 100 zł.	198	—	199
" " 1864 po 50 zł.	198	—	199
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	163	25	164
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125	60	125
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100	20	100
2. Obligacje. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Niższej Austrii	109	75	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98	20	99
3. Akcje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184	—	185
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	413	50	414
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	846	—	852
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. banku d. h. i prz. 4 zł. 200 wpl. 40pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	283	50	284
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1061	—	1065
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	581	—	584
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3490	—	3510
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I po 200 zł. a. w.	298	50	299
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202	69	203
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206	26	207
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	123	50	124
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99	10	99
" " " " 3 pr. em. 1889	116	60	117
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	117	75	118
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98	50	—
" " " " po 4pr. w 41 l. wyl.	98	50	—
" " " " po 4 1/2 pr. w	98	26	98
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	100	80	101
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	102	50	103
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101	50	102
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100	—	100
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100	—	100
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100	60	101
" " " " w 41 l. wyl.	96	—	96
po 4 pr.	—	—	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100	10	101
po 100 zł. " 1887	101	—	102
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—
detto (Jarosław-Sokół)	—	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92	40	93
z r. 1884	98	90	99
z r. 1866	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107	65	108
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144	50	145
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198	25	199
Clarego po 40 zł. m. k.	58	25	59
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—	—	150
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26	—	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25	—	26
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63	—	—
Pałłęgo po 40 zł. m. k.	58	50	59
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	17	90	18
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23	25	24
Salma po 40 zł. m. k.	69	—	70
St. Genois po 40 zł. m. k.	72	—	73
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	46	—	48
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	149	—	151
" " " " po 50 zł. a. w.	—	—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—	—
7. Weksle (za 3 miesiące).			
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	124	25	124
Paryż	49	35	49
Kurs złota.			
Dukat cesarski mon.	5	84	5
" pełnej wagi	5	81	5
Korona	—	—	—
20-frankówka	9	86	9
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Talar związkowy	—	—	—
Srebro	—	—	—

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 6821 (616 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. w Łańcucie w kwocie 113 zł. 75 ct. aw z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 1



L. 13596 (652 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się w dniu 14 lutego i 15 marca 1895 o godz. 10 rano licytacja realności lk. 300 według wyk. hip. l. 292 gminy kat. Biała spadkobierców Joanny Bogusz własnej na rzecz Małgorzaty Schreiberowej pto 6500 zł.

Cena wywołania 10638 zł.

Wadyum 1064 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem adw. dr. Rosner.

Biała, 31 grudnia 1894.

L. 19039 (649 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 160 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Górskiego i masy spadkowej Maryi z Paziuków Górskiej wyk. hip. l. 187 i 569 ks. gr. dla III. dzielnicy miasta Kołomyi objętych i realności dłużnika Michała Górskiego Mikołaja własnej wyk. hipot. l. 379/III. objętej, w dwóch na dzień 21 lutego i 28 marca 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności każda osobno na pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1246 zł. 95 ct. w. a., 673 zł. 72 ct. i 485 zł. 80 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie 124 zł. 69 ct., 67 zł. 37 ct. i 48 zł. 53 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymiby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczzone realności później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Daniłowicza został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 7067 (641 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 6½ ct. odbędzie się na rzecz Wojciecha Kocy w tutejszym sądzie sprzedaż 3/6 części realności lwh. 53 w Dołędze Joanny i Machetowej. 20 Kukielkowej własnej w jednym tylko terminie dnia 26 lutego 1895 o 10 godzinie przed południem także poniżej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzania w sądzie.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.  
Cena wywołania 689 zł. 10 ct.  
Wadyum 68 zł.  
Radłów, 18 stycznia 1895.

L. 10998 (661 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 71 według wyk. hip. 65 księgi grunt. gm. kat. Korzenica Wasyla Głuszko w 4/6 częściach, nieobjętej masy spadkowej sp. Ewy Głuszko w 1/6 i Karoliny Kornitzer w 1/6 części własnej, w sprawie Karoliny Kornitzer przeciw Wasylowi Głuszko i nieobjętej masy spadkowej s. p. Ewy Głuszko o zniesienie spójności realności pod l. k. 71 w Korzenicy.

Cena wywołania 353 zł.

Wadyum 33 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Marcelego Swiechowskiego w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 30 grudnia 1894.

L. 11876 (610 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 47 zł. 56 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1 marca 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 165 w Dolinie objętej, dłużnika Michała Bolechowskiego własnej.

Cena wywołania 540 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 27 grudnia 1894.

L. 11342 (640 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycielności Jakóba Wojnarskiego 19 zł. 50 ct., Maryanny Wojnarskiej 25 zł. 50 ct. i Agnieszki Grądalskiej 8 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 201 gm. Dominikowice objętej dłużnika Piotra

Grądalskiego własnej, na dzień 26 lutego 1895 i na dzień 26 marca 1895 o godz. 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania stanowi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Karol Neumann.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Gorlice, dnia 24 grudnia 1894.

L. 9558 (642 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w swej sali rozpraw celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytację połowy realności pod lk. 36 w Piskorowicach położonej, Wasyla Fesiaka własnej w. hip. l. 586 księgi gruntowej gminy Piskorowice objętej dnia 28 lutego i dnia 28 marca 1894 o 10 godz. rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł. a. w.

Zakład wynosi 33 zł. aw.

Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

Sieniawa, 11 grudnia 1894.

L. 4718 (544 1—5)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 1 marca 1895 względnie 5 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 495 gminy Wiśnicz nowy objętej Seliga Nebenzahla własnej na zaspokojenie pretensyi G. Neidlingera pto 84 zł. 54 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 29 grudnia 1894.

L. 7083 (615 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności krakowskiej powiatowej kasy oszczędności w kwocie 67 zł. z pn. w dniu 25 lutego 1895 i 28 marca 1895 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 4 realności w Czulowie położonych, mianowicie lwh. 16 Mikołaja Popiołka, lwh. 136 Jana Kota, lwh. 404 Romana i Katarzyny Czechów w połowie a Sebastjana Marasika w drugiej połowie i lwh. 434 Sebastjana Marasika własnej

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 91 zł., wadyum 10 zł., drugiej 50 zł. wadyum 5 zł., trzeciej 200 zł., wadyum 20 zł., czwartej 60 zł., wadyum 6 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest zastępca c. k. notaryusza w Liskach p. Franciszek Horak.

Liszki, 19 grudnia 1894.

L. 14297 (624 2—3)

Tarnobrzegi sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kosztów dr. Tumidajowicza w kwocie 3 zł. 62 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego 1895 tylko za cenę szacunkową lub powyżej a 26 marca 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 224 i 225 w księdze gruntowej gminy Baranów na rzecz Maryanny Brzostowiczowej zapisanej.

Cena wywołania 3033 zł.

Wadyum 303 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reichmann w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 25 stycznia 1895.

L. 11673 (606 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd miejsko-delegowany podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 237 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 168 gminy kat. Zembrzyce objętej Wincentego i Teresy Zwirowskich własnej w dniu 26 lutego 1895 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 26 marca 1895 także poniżej kwoty 599 zł. 37½ ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 12 grudnia 1894.

L. 9921 (614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 68 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Fuchsa w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości whl. 919 gm. Lanc-

korona objętej dłużnika Stanisława Skupnia własnej w dwóch terminach mianowicie dn. 18 lutego i 18 marca 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 103 zł.

Wadyum 11 zł.

Kalwarya, 6 grudnia 1894.

L. 4436 (476 2—3)

Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzycielności Mechla Leiby Lasta, prawonabywey Feigi Chaji Weichselbaum w kwocie 63 zł. 3 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/6 części realności pod lk. 25 położona whl. 115 dla gminy katastralnej Dobrzeczków objęta do Zofii z Betlejów zamężnej Kołodziej należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 12 marca i 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 162 zł. 50 ct. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 16 zł. 25 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 14 października 1894.

L. 13359 (611 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 lutego 1895 i dnia 21 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. 20 w Jaworowie objętej dłużnika Zachariasza Czuliupa własnej.

Cena wywołania 1163 zł.

Wadyum 116 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 20 grudnia 1894.

L. 11658 (613 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano dnia 22 lutego 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 marca 1895 nawet poniżej takowej a) realności w. hip. l. 67 i b) połowy realności wyk. hip. l. 65 gminy kat. Pohorylce objętych spadk. Danyły Kosara własnych na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 11 rat po 10 zł. aw. z pn.

Cena wywołania ad a) 731 zł., ad b) 36 zł.

Wadyum ad a) 73 zł., ad b) 4 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sąd. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Gliniany, dnia 27 listopada 1894.

L. 25090 (599 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publiczną przymusową sprzedaż realności w Kujdańcach położonej wedle wyk. hip. 131 teje gminy, dłużniczej masy łączącej po sp. Andryju Kuturłaszu Iwana własnej, na zaspokojenie pretensyi Fischla Gugiga w kwocie 12 zł. 50 ct. i 62 zł. 50 ct. aw. w dniach 27 lutego 1895 i 27 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej się mającej po dniu 24 października 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanego, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, wogóle dla tych, którymiby uchwała licytacyjna, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub weźnio doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Daniłowicza.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 29 grudnia 1894.

L. 12308 (579 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie

przeciw Annie Kupezak Semenczukowej pto 91 zł. 52 ct. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności whl. 421 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 86 zł.

Wadyum 8 zł. 60 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 28 listopada 1894.

L. 13139 (578 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana dnia 30 stycznia 1895 i dnia 6 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całej majątności objętej wyk. hip. l. 236 gm. kat. Tartaków, dłużnika Jacka Kowalczyka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w kwocie 794 zł. 52 ct. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 3380 zł. 38½ ct.

Wadyum zaś 338 zł.

W pierwszym terminie nabyć można tę majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Fraenkel z substytucją p. dr. Goldfarba.

Sokal, dnia 24 grudnia 1894.

L. 16296 (569 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części realności w Łopuszance położonej, wedle wyk. hip. 31 teje gminy dawniej dłużników Stefana Sydoraka i Józefa Sydoraka, obecnie zaś Stefana Sydoraka i Markusa Rotha własnych na zaspokojenie pretensyi Michała Kędzińskiego w kwocie 140 zł. 86 ct. aw. z pn. dnia 21 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 208 zł. aw.

Wadyum 20 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymiby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 marca 1894 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 18 grudnia 1894

L. 1217 (537 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Hakowskiego przeciw Tadeuszowi Błotnickiemu o 350 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 4 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 85 w Dębniakach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 10730 zł.

Wadyum 1073 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 27 listopada 1894.

L. 12309 (580 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw nie bjętej masie spadkowej po Ilku Kupezaku pto 98 zł. 76 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1413 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o gd. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 28 listopada 1894.



L. 5339 (574 3-3)

Sąd powiatowy w celu wydobycia Filipowi Denkowskiemu od Michała Rybaka przysługującej sumy 24 zł. zostanie realność wyk. hip. l. 210 ks. gr. gm. kat. Zaczernie, Michała Rybaka własna, przez publiczną licytację na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu, a to dnia 25 lutego 1895 i dnia 1 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem sprzedana.

Cena wywołania pto 25 zł.  
Wadyum wynosi kwotę 2 zł. 50 ct.  
Inne warunki licytacyjne w ek. sądzie przejrzeć można.  
Głogów, 18 grudnia 1894.

L. 7413 (403 3-3)

Zawiadania się chce kupna mających, że w tut. sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 2/5 części realności pod nk. 324 whl. 285 gminy Rzeszów na pokrycie wierzytelności kasy oszczędności m. Rzeszowa w kwocie 96 zł. w. z pn. w dniach 4 marca 1895 i 5 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 590 zł. 40 ct. aw.  
Wadyum 59 zł. 4 ct. aw.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
Rzeszów, 29 listopada 1894.

## Konkursa.

L. 86 (571 3-3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Podhajcach wskutek śmierci śp. notaryusza Michała Borowskiego opróżnionej a ewentualnie w razie obsadzenia tej posady wskutek przeniesienia celem obsadzenia posady notaryusza w innej miejscowości opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs.

Kompetujący mają swe odnośne podania kompetencyjne należyście udokumentowane przez swe bezpośrednio przełożone władze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej najdalej do dnia 20 lutego 1895 roku wnieść.

Z c. k. Izby notaryalnej.  
Lwów, dnia 19 stycznia 1895.

I. 6078 (589 3-3)

### KONKURS

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Petrance w powiecie Kaluskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł

Płaca rocznych w kwocie . . . 150 zł.  
ryczałt kancelaryjny . . . . . 40 zł.  
i wynagrodzenia . . . . . 240 zł.

na codziennego posłańca pieszego do Rożniatowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21 stycznia 1895.

L. 7 (576 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku nad Dunajcem poszukuje jednego ewentualnie dwóch dyetaryuszów, którzyby szybko i czytelnie pisali. Wynagrodzenie miesięczne wynosi od 20 do 25 zł. a. w. Świadczenia potrzebne.

Krościenko, dnia 22 stycznia 1895.

L. 3 (619 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie przyjmuje zaraz dyetaryusza z szybkim i czytelnym piśmem za miesięcznym wynagrodzeniem 20 zł. ewentualnie 25 zł.

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie

## Upadłości.

L. 4130 (565 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, iż komisarz konkursowym masy rozbirowej Fiszla Billig zamianował c. k. radcę sądu kraj. Bogusławskiego, zaś zarządcą tejże masy Chaima Seidena z zastępstwem Chaima Naglera.

Złoczów, 15 grudnia 1894.

L. 52 (644)

Do likwidacji wierzytelności do masy konkursowej Mojżesza Haglera kupca w Kołomyi dodatkowo zgłoszonych, wyznacza się termin na dzień 4 marca 1895 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nro 6 c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

C. k. komisarz konkursowy.  
Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 1445 (647 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku nieprotokołowanego kupca Jakoba Pankratego Görtza i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Radea sądu krajowego Kolb zaś

jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 30 kwietnia 1895 przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarządem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 kwietnia 1895 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okazały, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej” ogłaszane.

Kołomyja, dnia 24 stycznia 1895

## Wyroki prasowe.

L. 1879 (668)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma „Gazeta Narodowa” z dnia 21 stycznia 1895 pod napisem „Dwie miary” zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 25 stycznia 1895.

L. 1699 (667)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu z ryciną umieszczonego w Nr. 3 czasopisma „Nowy Robotnik” z dnia 20 stycznia 1895 pod napisem „R forma wyboreza” zawiera znamiona występku z § 302 uk. i art. III ust. z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 dz. pp. z r. 1863; zaś treść artykułu pod napisem „Hr. Stadnieki” zawiera znamiona występku z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 25 stycznia 1895.

## Kuratele.

L. 7818 (543 3-3)

Uchwałę c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 10 maja 1894 l. 3908 uznany Piotr Pałka z Zalesia marnotrawcą.  
Kuratorem tegoż ustanowiono c. k. notaryusza pana Mikołaja Machowskiego w Tyczynie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tyczyn, dnia 30 września 1894.

L. 4535 (508 3-3)

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bukowsku powiadamia się, że Anna Io Horwat z Mucha z Rzepedzi uznana została marnotrawczynią.

Kuratorem j-j ustanowionym został Hryć Stapaj z Rzepedzi.  
Bukowsko, 1 czerwca 1894.

L. 9257 (618 2-3)

Leon Gajda z Barycza uznany marnotrawcą Julian Gajda ustanowiony jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.  
Monasterzyska, 29 października 1894.

L. 58237 (603 2-3)

Dla umysłowo chorego Jana Jaglarza z Krakowa ustanowiono kuratorem Michała Męckiego.

Sąd miej. deleg.  
Kraków, 20 stycznia 1895

L. 17114 (566 2-3)

Katarzyna Cyrek z Stobierny uchwałę c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 8 listopada 1894 l. 9387 uznana została za umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Jana Cyrka z Stobierny.

C. k. Sąd pow. miej. del.  
Rzeszów, 19 listopada 1894.

L. 58232 (600 2-3)

Dla umysłowo chorego Arona Steinberga z Krakowa ustanowiono Leona Steinberga kuratorem.

Sąd miej. deleg.  
Kraków, 20 stycznia 1895.

L. 58234 (601 2-3)

Dla umysłowo chorego Hipolita Sikorskiego z Krakowa ustanowiono kuratorem Michała Karasia.

Sąd miej. deleg.  
Kraków, 20 stycznia 1895.

L. 58235 (602 2-3)

Dla obłąkanego Antoniego Szafranskiiego w Krakowie ustanowiono kuratorem Jana Szafranskiiego we Lwowie.

Sąd miej. deleg.  
Kraków, 21 stycznia 1895.

L. 12899 (626 2-3)

Dmyter Chmełyk z Winnik uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Derkacz z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żółkiew, 20 grudnia 1894.

L. 16194 (529 2-3)

Marya Dobrzańska uznana umysłowo chorą; kuratorem dlań ustanowiony Feško Dobrzański w Prusieku

C. k. Sąd pow. miej. deleg.  
Sanok, dnia 7 grudnia 1894.

L. 740 (629 2-3)

Wawrzyniec Kołodziej z Łęki-Szczucińskiej uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Tomasza Ruska z Kupienina.

Dąbrowa, 24 stycznia 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 174 (404 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Henryka Ziółkę jako legataryszkę ś. p. Ezechiela Berzewiczego, że dla niej kuratorem dr. Albin Lehman adw. w Bursztynie ustanowiony został, któremu też rezolucya z 15 października 1894 l. 12605 jakoteż późniejsze uchwały doręczone zostaną.

Wzywa się ją, by swe miejsce pobytu podała lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacje w tej sprawie udzieliła.  
Bursztyn, dnia 9 stycznia 1895.

L. 44183 (452 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Franciszka Cużydy przejeżdżającego Karolowi Iwanowskiemu pto 600 zł. aw. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Karola Iwanowskiego kuratorem ad actum adw. dr. Emila Schwarza z substytucją adw. dr. Józefa Gleitzmanna w Krakowie i doręczając t. s. uchwałę z 12 października 1894 l. 32076 kuratorowi, zawiadania o tem Dominika Karola Iwanowskiego z poleceniem, by kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi o tem doniósł, niekorzystne bowiem skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 7 grudnia 1894.

L. 18403 (469 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu i życia Szmerla Sobla, że przeciw niemu Hersch Leib Sobel pod dniem 14 listopada 1894 do l. 18403 wniósł pozew o dostawę 40 sagów drzewa bukowego i 50000 gontów lub zapłacenie kwoty 350 zł. w. a. i że celem zastępowania go w tej sprawie dla niego kurator w osobie p. Franciszka Gruńskiego ek. notaryusza z Delatyna ustanowiony został.

Wzywa się zatem Szmerla Sobla, by kuratorowi potrzebnej dla swej obrony informacji udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.  
Delatyn, dnia 5 grudnia 1894.

L. 845 (630 3-3)

W sporze drobiazgowym Herzki Hamel przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Abrah. Jakóbowi Schweid i Chaji Sarze Schwid o 25 zł. ustanawia się kur. dla tychże pozwanych dr. Datkę z Dąbrowy i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 13 lutego 1895 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dąbrowa, 25 stycznia 1895.

L. 1506 (550 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża na prośbę Peretza Willera postępowanie amortyzacyjne co do następujących weksli przez Peretza Willera wystawionych, a mianowicie:

1. z daty Lwów 15 grudnia 1892 na 80 zł. opiewającego trzy miesiące od daty płatnego przez Gabryelę hr. Mels Colloredey, Wincentę Winnicką i Delfinę Jordan akceptowanego,

2. z daty Lwów 15 stycznia 1894 na 80 zł. w miesiąc od daty płatnego, przez Władysława Wczelaczyńskiego akceptowanego.

3. z daty Lwów 28 maja 1893 w miesiąc od daty płatnego na 150 zł. opiewającego, przez Zygmunta Köslera i Jeanetę Köslera akceptowanego,

4. z daty Lwów 15 maja 1893 w miesiąc od daty płatnego na 30 zł. przez Mieczysława Skrzyńskiego, Aleksandrę Skrzyńską i Delfinę Jordan akceptowanego, wreszcie

5. z daty Lwów 15 września 1894 w miesiąc od daty płatnego na 70 zł. opiewającego przez Gabryelę hr. Mels Colloredey, Wincentę Winnicką i Delfinę Jordan, akceptowanego, i wzywa niniejszem możliwych posiadaczy tych weksli, ażeby się w ciągu dni 45 tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowną prośbę proszącego o amortyzację weksle te za umorzone zostaną uznane.

Lwów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 847 (631 3-3)

W sporze drobiazgowym Herzka Hamel przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszi Kornowi z Bolesławia o 23 zł. 30 ct. ustanawia się kuratorem dla tego Eliasza Korna dr. Datkę adw. z Dąbrowy i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na 13 lutego 1895 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dąbrowa, 25 stycznia 1895.

L. 742 (581 3-3)

Z powodu śmierci ś. p. Jana Rawskiego, byłego c. k. notaryusza w Birezy, wzywa się wszystkich, którzyby z powodu urzędowania tegoż c. k. notaryusza pretensje jakie do zaspokojenia z tego kaucyj służbowej mieli, aby pretensje te w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemysł 5 stycznia 1895.

L. 29685 (628 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Walentemu Głuszkowi i spółnikom pto 29 zł. 45 ct. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Głuszka ustanawia się kuratorem adwokata dra Wojciecha Busia z Tarnowa a tegoż zastępcą adwokata dr. Juliusza Chodackiego z Tarnowa i temuż zarządza się doręczenie rezolucyi tabularnych z dnia 24 czerwca 1894 l. 16116 i z dnia 14 października 1894 l. 26389 i o tem się kuranda zawiadania.

Tarnów, dnia 25 listopada 1894,

L. 7441 (572 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie w sprawie Ksenię Kaniuk nieznaną z życia i miejsca pobytu, że w sporze ustnym Kiryły Ilczaka pko niej o uznanie i intabulację prawa własności do realności lwh. 37 w Sniatnicy z pn. ustanowił dla pozwanej kuratora w osobie Konrada Moskwy z Sniatnicy.

Doręczając temuż kuratorowi pozew de praes 26 listopada 1894 l. 7441 wyznacza się termin do rozprawy ustnej na dzień 25 lutego 1895 o godz. 9 przed południem.

O tem wzywania się Ksenię Kaniuk, z wezwaniem, by ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła środków dla swojej obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Grybów, 23 stycznia 1895.

L. 7170 (523 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa ewentualnego posiadacza zagubionego przez Estery Epstein rewersu depozytowego przez Komendę c. k. pułku obrony krajowej Nr. 17 w Rzeszowie wystawionego z daty Rzeszów 9 kwietnia 1891 pieczęcią urzędową tegoż pułku i podpisami 3 urzędników kasowych zapatrzonego a potwierdzającego złożenie przez Estery Epstein dwóch zapisów długu państwa Nr 258139 i 423374 z dnia 1 listopada 1868 z 20 kuponami jako kaucji na zabezpieczenie dostawy wiktualii do przedstawienia tegoż rewersu tutejszemu sądowi w czasokresie jednego roku 6 tygodni i 3 dni biorąc od daty ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, gdyż inaczej ten rewers na żądanie Estery Epstein za umorzony uznany zostanie.

Sanok, dnia 18 grudnia 1894.



W przechowaniu c. k. gł. Urzędu podatkowego jako urzędu depozytów sądowych w Jasle znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia ich nie są sądowi znani a mianowicie.

Nazwa masy.	w go-tówce		w książecz-kach kas-oszczęd.		w prywat-nych zapi-sach długi		w kosztow-ności.	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Franciszek Geisler	—	95	—	—	—	—	—	—
Wincenty Gawroński	—	—	5	86	—	—	—	—
Faber Müller i Rottenberg	—	7	—	—	—	—	—	—
Jakób Fajara	—	—	4	77 1/2	—	—	—	—
Władysław Biesiadzki	—	25	—	—	—	—	—	—
Franciszek Kowalski	—	—	1	4	—	—	—	—
Marya Widziszewska	—	1/2	9	13	—	—	—	—
Walenty Polak	—	—	17	53 1/2	—	—	—	—
Katarzyna Nowotna	—	95	—	—	—	—	—	—
Józef Freiberg	—	—	—	—	—	—	4	20
Ludwik Stojowski	—	—	8	5 1/2	—	—	—	—
Matwey Sutanow	—	—	—	—	—	—	—	17 1/2
Wojciech Malinowski	—	—	1	42 1/2	—	—	—	—
Franciszek Jaszkievicz	—	—	—	—	8	—	5	25
Antoni Weis	—	—	2	77	—	—	—	—
Jan Lisowiecki	—	—	—	—	5128	41	—	—
Ignacy Ruciński	—	—	1	70	—	—	—	—
Franciszka Marduszeńska	—	—	—	—	40	—	—	—
Jan Kwilowski	—	—	16	9	—	—	—	—
Michał Kuchta	—	—	—	—	25	20	—	—
Karolina Górka	—	—	—	—	3005	—	—	—
Franciszka Nowakowska	—	—	—	—	180	—	—	—
Józef Krzyszkowski	—	—	51 1/2	—	—	—	—	—
Anna Gorczyca	—	—	47 1/2	—	—	—	—	—
Jan Mądralski	—	—	1	10	—	—	—	—
Marya Stanczykiewicz	—	—	52 1/2	—	—	—	—	—
Józef Müksch	—	—	—	—	—	—	3	15
Karolina Chojnowska	—	—	—	—	2500	—	—	—
Szymon Wachel	—	—	2	81 1/2	—	—	—	—
Teodor Mikieński	—	25	—	—	—	—	—	—
Jakób Jastrzębski	—	—	1	50	—	—	—	—

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta wartość pieniężną przedstawiającą, za przepadek uznane i Wys. Skarbowi wydane a dokumenta prywatne Registraturze do przechowania oddane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Jasło, dnia 13 stycznia 1895.

L. 235 (627 2-3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wiktory Jachym zawiadamia się, że rezolucya tut. sądu z dnia 15 czerwca 1894 l. 15048, zezwalająca na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 7 zł. 29 ct. wa. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu na karcie ciężarów realności lwh 232 ks. gr. gm. kat. Łękwica objętej Wiktory Jachym własnej, doręczoną została ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Stecowi z Tarnowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnów, 11 stycznia 1895.

L. 849 (632 2-3)

W sporze drobiazgowym Zamola Wurzla przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Kornowi z Bolesławia o 48 zł. ustanawia kuratorem dla tegoż Eliasza Korna adwokata Dra Datkę z Dąbrowy i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 13 lutego 1895 o 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 25 stycznia 1895.

L. 4570 (620 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie uwiadomiam z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Chaima Flickera et Comp. że pod dniem 27/4 1894 l. 4570 wniósł Leib Fränkel prośbę o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 125 zł. 12 ct. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1086 ks. gr. gminy Rawa objętej, na którą to prośbę naznaczono termin na dzień 18 lutego 1895 godz. 9 z rana w sądzie tutejszym.

Wzywa się zatem Ozyasza Chaima Flickera et Comp. aby na terminie tym bądź osobiście stanął, lub kuratorowi dlań ustanowionemu Leonowi Bodensteinowi z Rawy potrzebne dał wyjaśnienie, inaczej bowiem skutki z zaniedbania jego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Rawa, dnia 30 grudnia 1894.

L. 53 (659 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Rozalię Jaróg, że Emanuel Stiller wniósł przeciw niej pzew. de praes 3 stycznia 1895 l. 53 o zapłacenie kwoty 9 zł. 25 ct. aw. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na ten pzew. na dzień 20 lutego 1895 wyznaczono.

Kuratorem dla pozwanej ustanowiono adw. dr. Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy

Nowy Targ, dnia 15 stycznia 1895.

L. 4470 (656 1-3)

W sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Kozowie przeciw Asrielowi Lille a właściciwie nabywcy dłużniczej realności Benjaminowi Schrage pto 200 zł. ustanawia się dla przebywającego poza granicami Państwa Austro-Węgierskiego a z miej-

scą pobytu niewiadomego egzekuta kuratora ad actum w osobie p. Stanisława Nowelicza z Kozowej, o czym się kuranda w tej drodze i do rąk kuratora uwiadomiam.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 7 lipca 1894.

L. 696 (646 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Wolfowi Leible Haberowi i tow. o 75 zł. aw. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Leiby Habera adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucją adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 22 grudnia 1894 l. 21644 dla Wolfa Leiby Habera przeznaczony.

Kołomyja, dnia 16 stycznia 1895.

L. 9518 (402 2-3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Wielogłowskiego, Stanisława i Marcyannę Wielogłowskich, Konstantego Napoleona Franciszka Kowalskiego i Zofię Koczanowiczową, że Roman Reklewski i spółnicy wnieśli przeciwko nim i innym pod dniem 24 października 1894 l. 9518 pzew. o uznanie i rozdział współwłasności dóbr Swidnik, Mlynczyńska, Jastrzembia, Wolica, Zagórów, Owieczka, Jadamwola który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Władysławowi Barbackiemu z substytucją adw. dr. Wasikiewicza z Nowego Sącza celem wniesienia pisemnej obrony w ciągu dni 90 doręczony został.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych, aby dla ochronienia się od złych skutków z zaniedbania wyniknąć mogących dostarczyli kuratorowi wszelkich środków do obrony ich praw potrzebnych lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż tut. sądowi wskazali.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1894.

L. 8962 (621 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokolowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Ciocha i Stanisława Potockiego, że w sporze drobiazgowym Salamona Reicha przeciw nim i Maryannie Cioch o 25 zł. z pn., kuratorem dla nich zamianował Karola Rampelta notariusza w Sokolowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 19 lutego 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.

Sokolów, dnia 21 grudnia 1894.

L. 66886 (548 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdrażając niniejszem po myśli § 202 p. s. postępowanie amortyzacyjne zagubionej przez Maurycego Bursztyna kartki zastawu wystawionej przez galic. Bank kredytowy we Lwowie do nr. 855 na zastawione tamże za 380 zł. w. a. 38 sztuk losów a to następujące:

a) na austr. losy czerwonego krzyża

1) Serya 11045 nr. 42. 2) Serya 10756 nr. 31. 3) Serya 10728 nr. 20. 4) Serya 10472 nr. 48. 5) Serya 10557 nr. 9.

b) na węgier. losy czerwonego krzyża

1) Serya 3826 nr. 19. 2) Serya 4126 nr. 56. Serya 3) Serya 1952 nr. 70. 4) Serya 4636 nr. 56

(c) włoskie losy czerwonego krzyża

1) Serya 1461 nr. 2. 2) Serya 2478 nr. 13. 3) Serya 3175 nr. 2. 4) Serya 1464 nr. 21. 5) Serya 2478 nr. 8. 6) Serya 2478 nr. 9. 7) Serya 3620 nr. 1. 8) Serya 11748 nr. 19. 9) Serya 11748 nr. 16. 10) Serya 11998 nr. 24. 11) Serya 9463 nr. 13. 12) Serya 1848 nr. 34. 13) Serya 1464 nr. 35. 14) Serya 4329 nr. 33. 15) Serya 1464 nr. 33.

d) losy Bazyliki węgierskiej

1) Serya 644 nr. 16. 2) Serya 644 nr. 19. 3) Serya 3624 nr. 17. 4) Serya 3985 nr. 19. 5) Serya 4058 nr. 4. 6) Serya 415 nr. 44. 7) Serya 4287 nr. 61. 8) Serya 725 nr. 60. 9) Serya 546 nr. 62. 10) Serya 5238 nr. 38.

e) losy Palfy

1) nr. 67140, 2) nr. 92132 i w końcu

f) losy miasta Krakowa

1) nr. 18388 i nr. 18390, wzywa niniejszem posiadacza tejsze kartki zastawu, ażeby w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w części urzędowej Gazety Lwowskiej licząc takową tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona kartka na żądanie Maurycego Bursztyna za nieważną uznana będzie.

Lwów, dnia 5 stycznia 1895.

L. 64466 (501 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia uwiadomę z życia i miejsca pobytu Pessli Süssli Berger, że w sprawie spadkowej po sp. Mikołaju Waszkiewiczu wskutek prośby Marc-lega Dabrowskiego i Michałiny z Dąbrowskich Dulskiej o zamtabulowanie za właściciela pierwszego 2/6, ostatniej zaś 1/16 części realności pod lk. 329 1/4 we Lwowie wbl. 266 III. Dz. objętej, wydane zostały a dla niej przeznaczone uchwały z 30 września 1893 l. 37095 i z 31 marca 1894 l. 7456, że dla niej w sprawie tej ustanowiono kuratorem adw. dr. Menkesa we Lwowie z substytucją adw. dr. Tennera i że wspomniane uchwały kuratorowi doręczone zostają.

Lwów, 5 stycznia 1895.

L. 48131 (499 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Bernardowi Boeri, że przeciw niemu dnia 10 listopada 1894 liczbą 48131 na prośbę Teodora Orawskiego wydana uchwałę dozwalającą intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla należności znawcy w kwocie 14 zł. z pn. w stanie biernym 5/6 części realności pod lk. 111 1/4 we Lwowie objętej wbl. 91 ks. gr. I. gminy miasta Lwowa Bernarda Boeri własnych jego.

Gdy miejsce pobytu Bernarda Boeri nie jest wiadome, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Menkesa z substytucją adw. dr. Tennera i uchwałę wspomnianą temuż mianowanemu kuratorowi doręczono.

Wzywamy więc Bernarda Boeri, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 10 listopada 1894.

L. 1731 (521 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Aschera Brüh przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 464 zł. w. a. adwokata dr. Stanisława Hahna ze zastępstwem przez adw. dr. Bodeka kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Henryka Edmunda hr. Potockiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, 12 stycznia 1895.

L. 20169 (564 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior) że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pzew. de praes. 20 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6753 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasa i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 98 zł. 95 ct. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Raby, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyśle zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedsta-

wił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 20000 (562 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pzew. de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11879 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasa i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 100 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Elżbiety Ogród, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. pan Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyśle zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 20001 (563 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niemu pzew. de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6752 ewikcyi do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasa i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 150 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Buchenheim, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. p. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarza w Przemyśle zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 1897 (586 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Słowe Tand przeciw Karolowi Podlewskiemu i Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu o 600 zł. aw. adw. dr. Fedaka z zastępstwem przez adw. dr. Kosa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Karola Podlewskiego, zaś adw. dr. Soronia z zastępstwem adw. dr. Starczewskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego i zawiadamia o tem pozwanych z wezwaniem, aby tym kuratorem potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 12 stycznia 1895.

L. 12263 (655 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia Jana Fiałkowskiego c. k. żandarma w Madrie w Bośni zamieszkałego, że Tacyanna Białowas z Dobrzan przeciw niemu, Adolfowi Fiałkowskiemu i c. k. uprzyw. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie pzew. o uznanie i intabulację prawa własności do parcel 1106, 1107, 1556, 1557, 1750, 1777, 1993/2 wyk. hip. 172 księgi gruntowej gminy kat. Dobrzany objętych, dnia 5 października 1894 l. 12263 wniósł; w sporze tym został termin do wniesienia obrony na dzień 6 marca 1895 o 9 rano wyznaczony.

Kuratorem ustanowiony został dla Jana Fiałkowskiego c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka, któren go tak długo zastępować będzie, aż albo sam się zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawi.

Gródek, 20 listopada 1894.

L. 4727 (643 1-3)

Brytyjska kolonia „Przyładek dobrej nadziei“ przystąpiła z dnem 1 stycznia 1895 do międzynarodowego związku pocztowego. Wskutek tego będą miały odtąd co do obrotu listowego z wymienioną kolonią zastosowanie postanowienia wiedeńskiego międzynarodowego traktatu pocztowego z dnia 4 lipca 1891.

Z c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów.

Lwów, dnia 18 stycznia 1895.

L. 1771 (636 1-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Fischla Vortrefflicha przeciwko Salomonowi Guttmanowi o 252 zł. 57 ct. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Guttmana kuratorem adw. dr. Ludwika Gläsera a jego zastępcą adw. dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 stycznia 1895 l. 1771 dla pozwanego przeznaczony.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1895.



## Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Fortepiany**, pianina, harmonium, instrumenta mechaniczne (arystony) i muzyczne, na raty. Stanisław Horszowski, Lwów, ul. Karola Ludwika 3. Cenniki gratis. 38

**Wyżwy angielskie**, Hamel i Feigl, Lwów, ul. Sykstuska 1. 6. 148

**Embryologia** czyli nauka o powstawaniu człowieka, zawierająca ciekawe objaśnienia i cenne rady dla dorosłych. Poleca księga-nia Al-tenberga we Lwowie. Cena 50 ct. Receptis 15 ct. Opaska 5 ct. 140

## Oszustwo!

Nieuczciwi handlarze wykupują próżne pudełka z moich tutek cygaretowych odznaczonych medalami na Wystawie krajowej i napełniają je takimi lichymi tutekami, oszukują kupujących, a przedsiębiorstwo moje narażają na nieobliczone straty. Chcąc położyć tamę tym nadużyciom, przedsięwziętym energiczne kroki, celem ukarania winnych, zaś Szanownych moich P. T. Odbiorców upraszam o zwrócenie uwagi, że gdy etykieta na pudełku jest przedartą, tuteki nie pochodzą z mej fabryki.

S. WIERUSZ NIEMOJOWSKI. 2

**Swieczniki** do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl**, Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

## Kto się chce żenić,

niech się z zaufaniem zwróci do ogólnie zrzetelności znanego ajenta **Oe. Rosenzweiga** w Budapeszte, Czömöri-ut 50, gdzie zgłoszone są liczne panie z posagiem od 1000 do 1.000.000 zł.

(Korespondencya tylko niemiecka). 146

## Na pączki!

Wyśmienity, wydatny i bezwonny **smalec** 1 kilo 62 ct.  
**ślonina** gruba, śliczna, 1 kl. 62 ct.  
**konfitury** 1 słoik 50 ct,  
tylko w handlu 72

**Leonarda Soleckiego**  
Lwów, ul. Batorego 2.

**BOLE ŻOŁADKA**  
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, biegunka, wyczerpanie sił, leczy się przez użyżenie

**ELIKSIRU GREZA**  
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

**Chine, Koke, Pepsine**, i. t. p.  
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich parazytycznych szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyere PARIS 1812

W Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolajewski, W. Kowalski, Ruckera i Sklepińskiego;  
w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trzemeskiego i Słobianki.

Obecnie Collin i K. 49. Rue Maubeuge.

## GUBRYNOWICZ &amp; SCHMIDT WE LWOWIE

polecają największą w kraju

**CZYTELNIĘ** polską, francuską, niemiecką i angielską

przeszło 60.000 tomów tudzież

**WYPOŻYCZALNIĘ** NUT 70.000 sztuk <sup>135</sup>

na fortepian i inne instrumenta i spiew

przedtem **KAROLA WILDA** stale uzupełniana nowościami.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdeklaracyjnym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- |  |  |
|--|--|
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne.                     | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.               |
| 5 pre. listy hipoteczne premii.                  | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.     |
| 5 pre. listy hipoteczne bez premii.              | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską               |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską                 |
| 4 1/2 pre. Banku krajowego.                      | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego.              | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.                 |
| 5 pre. obligacje komunalne Banku krajowego.      | 4 pre. węg. obligacje indemniz.                  |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

**Jeden względnie dwa folwarki** w odległości 6 kilometrów od Jarosławia, a 8 kilometrów od nowo zakładającej się cukrowni w Przeworsku, w ziemi pszennej, specjalnie nadającej się do uprawy buraków cukrowych, od 1 czerwca do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Pełkinie, p. Jarosław. 151

## BIURO (482)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

## EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 23.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.

ad B. D. Zl. 546. (634)

## Concurs - Ausschreibung

von Posten für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes von 19 April 1872 (R. G. Blatt Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificate anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1895 werden nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Behörde bei welcher die Stelle in Erlangung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge			Taggeld für die Dauer der Probezeit	Erforderliche Kenntnisse u sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden, Ämter, Unternehmungen, wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin, von welchem Zeitpunkte an gerechnet
		Gehalt fl.	Quartiergeld	Emolumente			eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen		
8 Weichenwächter Stellen	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	24 monatl.	systemisirtes Quartiergeld	Dienstkleider in natura	70	1. Volksschule; 2. Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache in Wert und Schrift.	Mindestens 6 monatliche Verwendung im Taggeld	Prüfung aus den bezüglichen Dienstesinstruction	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	4 Wochen vom 23 Jänner 1895 an gerechnet

Bemerkung: Die im Militärverbände zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahn-Dienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistungen der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. — Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

do L. 545

## Konkurs

na posady, do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 r. (Dz. p. p. L. 60). W pierwszym półroczu 1895 roku zostaną następujące posady obsadzone.

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżniona została	Z tą posadą są połączone następujące pobory:			Płaca dzienna podczas czasu próby	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebną		Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań, od którego dnia licząc
		Płaca zł.	kwaterowe	Emolumenta			praktyka i jak długa	egzamin i z których przedmiotów		
8 miejsce zwrotnicznych	C. k. Dyrekcya ruchu państwowych w Krakowie	24 miesięcznie	systemizowane kwaterowe	suknie służbowe w naturze	70	szkoła ludowa i znajomość języka niemieckiego i polskiego w mowie i piśmie	najmniej 6 miesięcy za wynagrodzeniem dziennym.	egzamin z dotyczących instrukcyj służbowych	C. k. Dyrekcya ruchu państwowych w Krakowie	4 tygodnie licząc od 23 stycznia r. b.

Uwaga. W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowym uiszczeniem statutem oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wzięta za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizji. Do podań należy załączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy tychże sądowo lub notaryalnie legalizowane) i świadectwo lekarskie, poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie.

Kraków, dnia 18 stycznia 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.